

L U D W I K S A W I C K I

**DZIAŁALNOŚĆ WYDZIAŁU KONSERWACJI I BADAŃ ZABYTEKÓW
W TERENIE W LATACH 1945 — 1947**

Activité de la Section de conservation des monuments et de recherches dans le terrain dès l'an 1945 — 1947

O r g a n i z a c j a

O powołaniu do życia Państwowego Muzeum Archeologicznego zdecydowały okoliczności następujące:

1) ustanowienie, poczynając od 1918 r., państwowej opieki nad zabytkami, włącznie z zabytkami przedhistorycznymi; 2) likwidacja w 1928 r. Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych, które od 1920 r. sprawowało fachową opiekę nad tą kategorią zabytków; 3) obowiązek państwa kontynuowania opieki nad zabytkami przedhistorycznymi, oraz 4) fakt nagromadzenia, w wyniku działalności P. G. K. Z. P., ogromnych zbiorów wykopaliskowych, stanowiących własność państwową.

To też powołane do życia w 1928 r., Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, Państwowe Muzeum Archeologiczne przejęło niejako w spadku po P. G. K. Z. P. obowiązek wykonawstwa fachowej opieki nad zabytkami przedhistorycznymi na całym obszarze Polski (Art. 2, p. b Rozporządzenia, § 2, p 2 Statutu). W związku z tym pozostaje fakt ustanowienia specjalnego Wydziału Konserwacji i badań zabytków w terenie (§ 9, p. 4 Statutu), którego zadania i zakres działalności nie mogą być inne niż zlikwidowanego P. G. K. Z. P. Wydział ten jednak, jak zresztą pozostałe trzy inne Wydziały, nie został w okresie międzywojennym zorganizowany. Położyć to należy na karb ówczesnych warunków: przede wszystkim niedostateczności zatrudnionego personelu naukowego, następnie braku lokalu i szczupłości budżetów. Niezorganizowanie tego

Wydziału było uchybieniem jedynie natury formalnej — wobec Statutu. W praktyce bowiem cały ówczesny aparat organizacyjny P. M. A. był nastawiony przede wszystkim na działalność konserwatorską, która była dominującą, przeistaczając P. M. A. jako całość, w jeden Wydział, mianowicie „konserwacji i badań zabytków w terenie“.

Podobny stan rzeczy, do końca sezonu letniego 1946 r., charakteryzował wznowioną w styczniu 1945 r. działalność P. M. A. Zresztą i po tym terminie, zgodnie z wytycznymi planu działalności, przyjętymi na okres najbliższych kilku lat — do czasu zasadniczej zmiany całokształtu warunków dotychczasowych (personalnych, lokalowych, budżetowych, likwidacji zaległości w materiałach niepublikowanych z okresu międzywojennego i należytego zorganizowania opieki nad zabytkami przedhistorycznymi) — P. M. A. jest nastawione głównie na działalność konserwatorską. Stąd postulat „pierwszeństwa prac wykopaliskowych zabezpieczających obiekty przypadkowo odkryte i zagrożone zniszczeniem, przed pracami programowymi“. Zgodnie z tym, poczynając od listopada 1946 r., jest czynny i rozwija planowo swoją działalność Wydział Konserwacji i badań zabytków w terenie.

Zakres działania Wydziału obejmuje sprawy następujące: 1) zgłoszeń na prace wykopaliskowe; 2) organizacji i wykonawstwa fachowej opieki nad zabytkami przedhistorycznymi; 3) rezerwatów archeologicznych; 4) inwentaryzacji obiektów nieruchomości oraz zbiorów wykopaliskowych znajdujących się w muzeach; 5) gromadzenia wszelkich materiałów dotyczących miejsc występowania zabytków; 6) planowania i koordynacji badań terenowych; 7) muzeów archeologicznych i działów archeologicznych w muzeach prowincjonalnych; 8) wyposażenia terenowego.

Skład personalny Wydziału Konserwacji z końcem 1947 r. przedstawiał się następująco: Kierownik Wydziału: Michał D r e w k o. Referenci dla spraw ochrony zabytków przedhistorycznych na terenach województw: 1) gdańskiego, olsztyńskiego i pn. powiatów woj. białostockiego — mgr Jerzy A n t o n i e w i c z, 2) warszawskiego i kieleckiego — mgr Alina K i e t l i ń s k a, 3) poznańskiego i bydgoskiego — dr Wanda S a r n o w s k a. Inwentaryzator jaskiń — mgr Kazimierz K o w a l s k i.

Archiwum Naukowe. Kierownik — Anna P r z y b y ł o w i c z.

Instrumentarium naukowe i pomoce techniczne. Zarządzająca — Maria G ą d z i k i e w i c z.

Delegaci Państwowego Muzeum Archeologicznego: 1) mgr Tadeusz W i e c z o r o w s k i — na woj. szczecińskie; 2) mgr Kazimierz Ź u

r o w s k i — na woj. wrocławskie i śląskie; 3) dr Gabriel L e Ń c z y k — na woj. krakowskie i rzeszowskie; 4) Marian G o z d o w s k i — na woj. łódzkie; 5) dr Stefan N o s e k — na woj. lubelskie i pd. powiaty wojew. białostockiego.

R e w i n d y k a c j a z b i o r ó w

Akcję rewindykacyjną Państwowe Muzeum Archeologiczne podjęło niezwłocznie po oswobodzeniu kraju i prowadziło ją we własnym zakresie oraz w ramach ogólnej akcji rewindykacyjnej mienia kulturalnego, zorganizowanej przez Naczelną Dyрекcję Muzeów i Ochrony Zabytków, która powołała do życia specjalny Wydział i Komitet Rzecznawców dla spraw rewindykacji i odszkodowań. W pracach tego Komitetu uczestniczył Dyrektor P. M. A., dzięki czemu Muzeum utrzymywało bezpośredni kontakt z władzami przeprowadzającymi akcję rewindykacyjną. W wyniku tej akcji P. M. A. odzyskało większość swoich zbiorów, archiwum i biblioteki. Przebieg jej przedstawiał się następująco:

1) Grupa rewindykacyjna Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków, działająca na Śląsku, odnalazła w Świdnicy 36 skrzyń ze zbiorami archeologicznymi, spośród 47 wywiezionych z P. M. A. w listopadzie 1944 r. Skrzynie te, początkowo zmagazynowane w Krakowie, przewiezione zostały w czterech transportach do Warszawy (w czasie od lipca 1945 r. do marca 1946 r.).

Niezależnie od akcji prowadzonej przez Naczelną Dyrekcję Muzeów i O. Z., Państwowe Muzeum Archeologiczne delegowało swego Wicedyrektora prof. Wł. A n t o n i e w i c z a, który w lipcu 1945 r. przeprowadził poszukiwania zbiorów wywiezionych na teren Śląska. Akcję tę kontynuowali następnie z ramienia P. M. A. dr R. J a m k a i ob. A. B e r a n o w a. Niestety, nie doprowadziła ona do odnalezienia brakujących 11 skrzyń.

2) Dyrektor Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu prof. J. K o s t r z e w s k i doniósł w lipcu 1945 r., że w lokalu tego Muzeum znajdują się zbiory, książki, archiwalia oraz meble stanowiące własność P. M. A., wywiezione w listopadzie 1939 r. przez prof. Petersena i złożone w ówczesnym „Landesanstalt für Vorgeschichte“ w Poznaniu. W związku z tą wiadomością delegowani zostali: dr K. M u s i a n o w i c z, mgr A. K i e t l i Ń s k a i mgr J. A n t o n i e w i c z, którzy w rezultacie poszukiwań przeprowadzonych na terenie Poznania i w różnych miejscowościach Wielkopolski odnaleźli pokaźną część zbiorów, archiwalii i biblioteki P. M. A. Ogółem odnaleziono wówczas 124

skrzynie, 14 worków książek i 8 szaf muzealnych. Dzięki tej akcji P.M.A. odzyskało poważną część szczególnie cennych zbiorów wykopaliskowych oraz niepublikowane materiały naukowe i archiwalia.

3) Urządzając jedną ze swych wystaw propagandowych, niemiecki „instytut wschodni“ w Krakowie wybrał dla tego celu szereg zabytków, pochodzących ze zbiorów P. M. A. Zabytki te, złożone następnie w Muzeum Archeologicznym Pol. Akad. Umiej., zostały w styczniu 1946 r. spakowane przez pracowniczkę tego Muzeum ob. Anne K o w a l s k ą i w 6 skrzyniach przewiezione do Warszawy.

4) Zbiory wywiezione 14 i 21. XII. 1944 r. do Höchstädt w Bawarii, w ramach akcji ewakuacyjnej mienia kulturalnego Warszawy po upadku powstania, obejmowały dwa pełne wagony kolejowe — łącznie 395 skrzyń i 38 worków książek. Na zawartość obu transportów składała się przeważnie ceramika przedhistoryczna i narzędzia krzemienne. Dzięki akcji kierownika ekspedycji rewindykacyjnej, działającej z ramienia Naczelnej Dyrekcji Muzeów i O. Z. — dr E s t r e i c h e r a, P. M. A. odzyskało większość zbiorów wywiezionych na teren Bawarii. Z 395 skrzyń wysłanych do Höchstädt, wróciło ogółem 341, a mianowicie: w pierwszym transporcie (8. V. 1946) — 178 skrzyń, w drugim (11. V. 1946) — 125 i wreszcie w ostatnim (25. V. 1947) — 38 skrzyń. Z transportem tym wróciły również książki, częściowo w workach, częściowo przeładowane do skrzyń. W ten sposób odzyskany został, wprawdzie z dość bolesnymi stratami, największy transport wywiezionych zbiorów.

5) W 1947 r. udało się szczęśliwie odnaleźć szczególnie cenną część zbiorów wywiezionych jeszcze w 1939 r. do Poznania, a później, przy zbliżaniu się frontu, ukrytych dalej na Zachodzie. Były to: kolekcja najpiękniejszych okazów ceramicznych, monety oraz wyroby z brązu i metali szlachetnych — m. in. skarb z Boroczyń i inwentarz grobu książęcego z Łęgu Piekarskiego. Odkryła je ekspedycja Naczelnej Dyrekcji Muzeów w Grassleben, na terenie okupacji angielskiej i przywiozła do Poznania, skąd w lipcu tegoż roku wróciły do Warszawy.

6) Ostatnim transportem rewindykacyjnym, jaki przybył do Warszawy w grudniu 1947 r., była odnaleziona w Niemczech skrzynia, zawierająca zabytki z cmentarzyska odkrytego w czasie okupacji w Starej Wsi, pow. Sokołów Podlaski, oraz zdjęcia fotograficzne zabytków, głównie z Brześcia Kujawskiego.

Akcję rewindykacyjną raczej należy uważać za ukończoną. Jak statystycznie przedstawiają się straty P. M. A., niepodobna jest dokładnie ustalić, gdyż zbiory do wybuchu wojny nie były właściwie skatalogowane

i olbrzymia ich większość spoczywała w magazynie, w skrzyniach. Straty są niewątpliwie poważne, może nie tyle pod względem ilościowym, jak przede wszystkim dzięki zdekompletowaniu zbiorów. Powstały one bowiem w wyniku metodycznych prac terenowych, dzięki czemu składały się niemal wyłącznie z kolekcji reprezentujących pełne inwentarze zbadanych stanowisk różnego wieku i różnej przynależności kulturowej. Straty przeto wojenne wytworzyły w nich luki, których niepodobna wyrównać. Bardzo dotkliwą stratą jest również nieodzyskanie części archiwum naukowego: planów, rysunków, dzienników prac terenowych, notat, fotografii. W porównaniu z tym mniejszego znaczenia są straty wynikłe w następstwie transportu zbiorów, braku konserwacji zabytków (wyrobów z żelaza, kości, ceramiki), nieopalania i zaciekania lokalu muzealnego i tp., oraz straty natury wyłącznie materialnej, jak zupełne rozkradzenie pomocy naukowych i sprzętu technicznego (aparatów fotograficznych, instrumentów mierniczych, kompasów, maszyn do pisania, map topograficznych i td.).

W związku z akcją rewindykacyjną zanotować należy pozyskanie do zbiorów P. M. A. cennej kolekcji, reprezentującej zawartość grobu książęcego z X w., z Tahańczy. Dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się do tej sprawy Zastępcy Naczelnego Dowódcy W. P. Gen. Dyw. inż. Mariana S p y c h a l s k i e g o oraz Dyrektora Muzeum Wojska płk. Zbigniewa S z a c h e r s k i e g o — kolekcja ta dn. 2 kwietnia 1946 r. została przekazana Państwowemu Muzeum Archeologicznemu. Przed wojną stanowiła ona własność Muzeum Wojska; w październiku 1939 r. wywiózł ją do Krakowa gestapowiec dr Paulsen, skąd obecnie powróciła do Warszawy.

A k c j a t e r e n o w a

Rok 1945.

1. G r o d z i s k M a z o w i e c k i Wojew. Warszawskie.

Na wydmie częściowo uprawnej, należącej do ob. Rowińskiego, znaleziono (jesienią 1944 r.) naczynia, przęśliki i fibule, pochodzące z grobów zniszczonych. O fakcie tym doniósł ob. Tokarski, informując jednocześnie, że zabytki te zakopał w ogrodzie ob. Tybora (ul. Montwiłła). Mgr Z. W a r t o ł o w s k a przeprowadziła w lipcu 1945 r. poszukiwania, które nie dały wyników pozytywnych

2. C z a t o l i n (gm. Łyszkowice, pow. Łowicz). Wojew. Łódzkie.

We wrześniu 1945 r. podał ob. L. Strugiński z Warszawy wiadomość o znajdowaniu na terenie Czatolina zabytków przedhistorycznych. De-

legowana w październiku tegoż roku mgr A. K i e t l i ń s k a stwierdziła na miejscu, że wiadomość dotyczy znaleziska w czasie wojny, mianowicie szczątków ceramiki wczesnohistorycznej, oraz 2 czaszek.

Rok 1946.

1. W a r s z a w a.

W dniach od 13 do 28 września 1946 r. przeprowadziła dr K. M u s i a n o w i c z badania orientacyjne koło kościoła N. Marii Panny na Nowym Mieście. Sondaż wykonany na wolnym od gruzów odcinku, na wprost absydy, wykazał, że tę partię brzegu wzgórza tworzy nasyp współczesny. Projektowane jest wykonanie sondażu na dziedzińcu kościelnym.

2. W a r s z a w a — G r o c h ó w.

Na skutek wiadomości o niszczeniu przez dzieci naczyń przedhistorycznych na rozwiewanych piaskach przy ul. Podskarbińskiej — Państwowe Muzeum Archeologiczne zarządziło doraźną ochronę i podjęło systematyczne prace wykopaliskowe, które, z przerwą czterotygodniową, trwały od 21 maja do do 2 sierpnia 1946 r. Zostało zbadane duże cmentarzysko łużyckie grobów popielnicowych i jamowych, z 20 grobami kloszowymi. Badania przeprowadziła dr Z. P o d k o w i ń s k a.

3. B o r k ó w (gm. Zagórz, pow. Warszawa). Województwo Warszawskie.

Kuratorium Okr. Szkol. Warszaw. doniosło o występowaniu na terenach wsi Borków i Zerzeń śladów osiedli i cmentarzysk przedhistorycznych. Wiadomość ta dotyczyła stanowisk wydmych, znanych z badań przedwojennych Dyrektora P. M. A., na których istotnie liczne zabytki różnego wieku występują. W lipcu 1946 r. stanowiska te odwiedził Dyrektor L. S a w i c k i, który przy tej sposobności zebrał występujące na powierzchni deflacyjnej ułamki zniszczonych naczyń łużyckich oraz liczne wyroby krzemienne. W zagrodzie jednego z gospodarzy miejscowych znajduje się cmentarzysko z grobami kloszowymi, które będzie przedmiotem badań P. M. A.

4. H e n r y k ó w (gm. Jabłonna, pow. Warszawa).

W związku z doniesieniem, w lipcu 1946 r., o występowaniu naczyń przedhistorycznych i narzędzi krzemiennych na wydmych wsi Henryków, Wiśniewo i Dąbrówka — przeprowadzony na miejscu przez Dyrektora L. S a w i c k i e g o i dr Z. P o d k o w i ń s k ą wywiad stwierdził istnienie cmentarzyska grobów kloszowych w pobliżu wsi Henrykowa. Celem przeprowadzenia prac wykopaliskowych został de-

legowany mgr J. A n t o n i e w i c z, który w sierpniu 1946 r. zbadał 38 grobów kloszowych i jamowych.

5. P ę c i c e (gm. Skorosze, pow. Warszawa).

Na skutek doniesienia o niszczeniu w Pęcicach, przy dozywaniu piasku, grobów przedhistorycznych, mgr A. K i e t l i ń s k a stwierdziła istnienie obok budynku filii szpitala Tworowskiiego — cmentarzyska grobów kloszowych. Zbadanie tego cmentarzyska na razie jest niemożliwe, ponieważ na części jego terenu znajdują się groby z ostatniej wojny. O cmentarzysku tym doniósł powtórnie w kwietniu 1947 r. — inż. J. Ruciński.

6. T r a n s b ó r (gm. Wielgolas, pow. Mińsk Maz).

Ob. J. Horoszko, kierownik Pow. Biura Rolnego w Mińsku Mazowieckim nadesłał wiadomość o zabytkach przedhistorycznych znajdujących we wsiach Transbór i Chyżyny. Na terenie wsi Transbór stwierdził Dyrektor P. M. A. w czerwcu 1946 r., istnienie cmentarzyska grobów kloszowych, które następnie było przedmiotem badań przeprowadzonych przez mgr A. K i e t l i ń s k ą, w czasie od 27 sierpnia do 14 września 1946 r. Prace wykopaliskowe doprowadziły do odsłonięcia 28 grobów kloszowych oraz śladów osady z tychże czasów. Prace będą kontynuowane w r. 1947.

W innym punkcie wsi, na gruntach ob. W. Dziecioła znajduje się drugie cmentarzysko, dotychczas jeszcze nie badane.

7. W i e l g o l a s (gm. Wielgolas, pow. Mińsk Mazowiecki).

W związku z wyjazdem do Transbóra zwiedził Dyrektor P. M. A. stanowisko wydumowe we wsi Wielgolas, wymienione również w piśmie Kierownika Pow. Biura Rolnego ob. Horoszki. Stanowisko to zostało wyeksplorowane.

8. G r ó d k o w o (gm. Święcice, pow. Płock).

Na skutek doniesienia o odkryciu grobu przedhistorycznego, delegowana na miejsce mgr A. K i e t l i ń s k a stwierdziła fakt odkrycia dwóch grobów skrzyniowych kultury amfor kulistych. Jeden grób był już całkowicie zniszczony i udało się tylko ocalić pochodzące z niego 2 siekierki i 1 naczynie, drugi, na pół odsłonięty, zawierał naczynie bez szkieletu.

9. K a c i c e (gm. Pleszewo, pow. Pułtusk).

Na skutek ustnego zawiadomienia Konserwatora wojew. o odkryciu zabytków przedhistorycznych w tej miejscowości, delegowany w dn. 18 października 1946 mgr. J. A n t o n i e w i c z stwierdził występowanie, na gruntach należących do ob. J. Wolnego, grobów ciałopalnych

kultury łużyckiej z okresu późno-halsztackiego oraz grobów kultury „wenedzkiej“ z czasów cesarstwa rzymskiego. Ponieważ groby odsłonięte zostały na skutek dobywania żwiru — mgr J. A n t o n i e w i c z wespół z Konserwatorem wyznaczył dokładnie granice dozwolonej eksploatacji żwiru i zapowiedział przeprowadzenie badań naukowych w r. 1947. Opiekę nad terenem zabytkowym powierzył Konserwator Referentowi Kult. i Szt. w Starostwie w Pułtusk.

10. B o r z e s t o w o (gm. Borzestowo, pow. Kartuzy). Wojew. Gdańskie.

Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków powiadomiła P. M. A. o przekazaniu dr Rajewskiemu w Poznaniu wiadomości o odkryciu grobów przedhistorycznych we wsi Borzestowo. P. M. A. wystąpiło do dr Rajewskiego z zapytaniem o bliższe szczegóły w tej sprawie, przede wszystkim o sposób zabezpieczenia grobów, na które nie otrzymało odpowiedzi.

1. N o w e Ł o s i e n i c e (gm. Kamienica Szlachecka, pow. Kartuzy).

Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków przekazała w październiku 1946 r. Muzeum wiadomość, nadesłaną przez Konserwatora wojew. w Gdańsku, o zabezpieczeniu przez Referat Kult. i Szt. w Kartuzach popielnicy i dwu przystawek z grobu ciałopalnego (z końca epoki brązu). W sprawie tych odkryć delegowany był mgr J. A n t o n i e w i c z.

12. C h ł a p o w o (gm. Strzelno, pow. Morski).

Studentka Uniw. Warsz. ob. J. Korejwo zakomunikowała wiadomość o odkryciu grobu w obstawie kamiennej w Chłapowie. Dyrektor P. M. A., podczas objazdu Pomorza, w sierpniu 1946, zwiedził miejsce odkrycia grobu, stwierdzając, że zabytki zostały już niestety zniszczone, samemu zaś cmentarzysku, które leży na nieużytkach nie grozi na razie niebezpieczeństwo. Opieka nad terenem powierzona została miejscowemu sołtysowi.

13. W o ł a M o k r z e w s k a (gm. Wancerzów, pow. Częstochowa). Wojew. Kieleckie.

Na skutek doniesienia Konserwatora wojew. w Kielcach oraz notatek prasowych (czerwiec 1946) o odkryciu na terenie b. majątku Kuśnierki grobów przedhistorycznych, i podjęciu prac wykopaliskowych przez Muzeum Archeologiczne P. A. U. w Krakowie — Państw. Muzeum Archeologiczne zwróciło się w tej sprawie do Dyrekcji tegoż Muzeum. Z otrzymanej odpowiedzi wynikało, że Muzeum Akademii obiekt ten ma

w swojej ewidencji i że przeprowadzi badania naukowe odkrytego w tej miejscowości cmentarzyska ciałopalnego kultury łużyckiej.

14. N i d a (gm. Morawica, pow. Kielce).

Na skutek zwrócenia się ob. Jana Cielątko o dokończenie badań rozpoczętych przed wojną przez P. M. A. na jego gruntach — wysłane zostało do Konserwatora wojew. w Kielcach zawiadomienie, że sprawa ta zostanie zdecydowana po stwierdzeniu stopnia zagrożenia terenu zabytkowego.

15. Ż u r a w i c a (gm. Obrazów, pow. Sandomierz).

Przy dobywaniu żwiru dla betoniarni, prowadzonej w Żurawicy przez Spółdzielnię „Rolnik“ w Sandomierzu, natrafiono — jak podawała relacja Starostwa, na kości mamuta i ślady przedhistorycznego osiedla. W wyniku wywiadu, przeprowadzonego na miejscu w dniach 9—11 grudnia 1946 przez mgra J. A n t o n i e w i c z a, zostało stwierdzone, że zniszczeniu uległy prawdopodobnie pozostałości kulturowe obozowiska paleolitycznego. Ponieważ uruchomienie betoniarni miało nastąpić dopiero na wiosnę, Spółdzielnia zaś zobowiązała się powiadomić P. M. A. o terminie robót, nie zachodziła potrzeba wydania specjalnych zarządzeń ochronnych.

16. G a l ó w (gm. Szaniec, pow. Stopnica).

W r. 1933 odkryto na terenie wsi cmentarzysko przedhistoryczne, zniszczone następnie w czasie wojny. Część pozostała cmentarzyska, na skutek interwencji P. M. A., zabezpieczył Konserwator wojew. w Kielcach, wydając odpowiednie zarządzenia miejscowemu sołtysowi.

17. Ł ę ż k o w i c e (gm. Łęzkowice, pow. Bochnia). Wojew. Krakowskie.

Na skutek doniesienia miejscowego proboszcza ks. Motyki, który wykopał grób łużycki z epoki brązu i zebrał wiadomości o przedhistorycznych stanowiskach w okolicy — udała się do Łęzkowic dr Z. P o d k o w i ń s k a w dn. od 8—16 maja 1946, która przeprowadziła poszukiwania wywiadowcze. Rezultatem ich było stwierdzenie w Łęzkowicach i okolicy kilku stanowisk przedhistorycznych: kilku osad kultury ceramiki wstęgowej, cmentarzyska kultury łużyckiej oraz cmentarzyska z czasów cesarstwa rzymskiego.

18. T a r g o w i s k o (gm. Targowisko, pow. Bochnia).

We wsi istnieje kilka stanowisk kultury ceramiki wstęgowej, o których doniósł również ks. Motyka. Bawiąc w Łęzkowicach, dr Z. P o d k o w i ń s k a zwiedziła również i te stanowiska.

19. Z d u n y (gm. Raków, pow. Łowicz). Wojew. Łódzkie.

W czasie wojny odkryty został na polu ob. Guzka grób skrzynkowy. O odkryciu powiadomiła ob. Z. Niedziałkowska, nauczycielka miejscowego gimnazjum. Po zebraniu plonów z pola, w czasie od 26 września do 19 października 1946, przeprowadziła mgr A. K i e t l i ń s k a prace wykopaliskowe, w rezultacie których stwierdzono występowanie zabytków różnego wieku: grobu skrzynkowego halsztackiego, cmentarzyska z czasów cesarstwa rzymskiego i warstwy kulturowej wczesnohistorycznej.

20. G ą s k a M ł y n a r s k a (gm. Parzniewiec, pow. Piotrków Trybunalski).

W związku z informacją otrzymaną z Naczelnej Dyrekcji Muzeów i O. Z. o odkryciu cmentarzyska przedhistorycznego, P. M. A. zwróciło się do miejscowego proboszcza pismem z dn. 23 grudnia 1946 r. o bliższe informacje, które jakoby miał posiadać.

21. M o d l i b o r z y c e (gm. Modliborzyce, pow. Inowrocław). Wojew. Pomorskie.

W związku z notatką prasową o zabezpieczeniu zabytków przedhistorycznych przez Referat Kultury i Sztuki Starostwa w Inowrocławiu, odkrytych w Modliborzycach — P. M. A. zwróciło się dn. 22 października 1946 r. do tegoż Referatu z zapytaniem, jakiego rodzaju zabytki zostały odkryte i w jaki sposób je zabezpieczono. Odpowiedź jednak nie nadeszła.

22. C z e k a n ó w (gm. Czekanów, pow. Ostrów Wlkp.). Wojew. Poznańskie.

Inspektor szkolny w Ostrowiu Wlkp. ob. W. Sieteski zawiadomił o odkryciu grobu przedhistorycznego w Czekanowie, z którego uratowano jedno naczynie. Delegowana na miejsce 10 października 1946 r. mgr A. K i e t l i ń s k a stwierdziła fakt zniszczenia grobu kloszowego. Z powodu obsiania pola, prac wykopaliskowych nie podjęto. Opiekę nad terenem cmentarzyska sprawuje sekretarz gminy i kierowniczką miejscowej szkoły powszechnej.

23. Ż a k o w i c e (gm. Żakowice, pow. Ostrów Wlkp.).

Na skutek notatki prasowej, P. M. A. zwróciło się do Inspektoratu Szkol. w Ostrowiu Wlkp. z zapytaniem o zabytki z Żakowic, przechowywane przez miejscowego nauczyciela. Inspektorat wyjaśnił, że groby przedhistoryczne odkryte zostały jeszcze przed wojną a ocalone 3 toporki kamienne przekazano Muzeum Prehistorycznemu w Poznaniu.

24. S z c z e c i n.

Na skutek zwrócenia się Komisji Konserwatorskiej w Szczecinie w sprawie przeprowadzenia badań warstw kulturowych, odkrytych przy

odbudowywaniu kaplicy na zamku szczecińskim, delegowana została mgr Z. W a r t o ł o w s k a. Badania w kaplicy nie mogły być podjęte wobec braku oświetlenia elektrycznego oraz konieczności uprzedniego zabezpieczenia ścian.

25. Z a g ó r z e - G r y f i c e, (pow. Gryfice), Wojew. Szczecińskie.

Muzeum Wojska zawiadomiło F. M. A. o zabezpieczeniu przez Dowództwo Okręgu Wojskowego Morskiego zabytków przedhistorycznych, pozostawionych przez Niemców w Zagórze. Podczas objazdu inspekcyjnego muzeów Pomorza Zachodniego, w sierpniu 1946 r., Dyrektor S a w i c k i odnalazł resztki zbiorów porzucone na strychu miejscowego gimnazjum, które wraz z okazami zabezpieczonymi przez władze wojskowe przekazał Referentce Kult. i Szt. w Starostwie w Gryficach.

26. B a n i e (pow. Gryfin).

W związku z notatką prasową o zabezpieczeniu przez Referat Kultury i Sztuki w Gryfinie zabytków przedhistorycznych, pochodzących ze wsi Banie — P. M. A. przeprowadziło korespondencję ze Starostwem w Gryfinie w powyższej sprawie.

Rok 1947.

1. W a r s z a w a — G r o c h ó w, ul. Ostrobramska.

Na skutek zgłoszenia uczennicy Aliny Rek, przeprowadziła M. G ą d z i k i e w i c z, w czerwcu 1947, prace wykopaliskowe, które odsłoniły 12 grobów kloszowych.

2. J e z i o r n a K r ó l e w s k a (gm. Jeziorna, pow. Warszawa).
Wojew. Warszawskie.

Kierownik szkoły podstawowej w Jeziornie ob. Wł. Dziubiński zawiadomił P. M. A., że przy wybieraniu piasku w pobliżu toru kolejowego zniszczone zostały „urny“ przedhistoryczne. Prace wykopaliskowe przeprowadziła asyst. M. G ą d z i k i e w i c z w czerwcu i lipcu 1947. odsłaniając 9 grobów kloszowych.

3. M a ł a W i e ś (gm. Belsk, pow. Grójec).

Według informacji dr Rajewskiego, w latach 1930—35 miał być odkryty grób wczesnohistoryczny szkieletowy, zawierający miecz i naczynie. Dr W. S a r n o w s k a zwiedziła w czerwcu 1947 r. miejsce odkrycia i stwierdziła, iż zabytki pochodzące z tego grobu umieszczone zostały w pałacu w Małej Wsi.

4. C h o j n ó w (gm. Jazgarzew, pow. Grójec).

W czerwcu 1947 r. P. M. A. zostało powiadomione przez Ministerstwo Leśnictwa, że na uroczysku Chlebów, w nadleśnictwie Chojnów, wystę-

pują szczątki naczyń i spalonych kości. Znalezione przedmioty zostały zabezpieczone na miejscu. Państwowe Muzeum Archeologiczne porozumiało się z Nadleśnictwem w sprawie podjęcia prac wykopaliskowych.

5. D r o ż d z e w o (gm. Krasnosielec, pow. Maków Mazow.).

Bibliotekarz Muzeum Mazurskiego w Olsztynie ob. M. Chomin doniósł, że na wydmie stanowiącej własność ob. Nadwornego znajduje się cmentarzysko. Mgr J. A n t o n i e w i c z stwierdził obecność szczątków naczyń po zniszczonych grobach kloszowych. Jest możliwe, że część wydmy pokryta roślinnością zawiera jeszcze groby nieuszkodzone.

Ob. Fr. Sielski kopiąc wiosną 1947 r. na swej łące rów odwadniającej (w dolinie zalewowej rz. Orzyc), natrafił na kłodę drzewa, w której tkwił topór żelazny, z jednej strony inkrustowany. Topór pozyskał mgr J. A n t o n i e w i c z do zbiorów P. M. A.

6. T r a n s b ó r (gm. Wielgolas, pow. Mińsk Mazow.).

Mgr A. K i e t l i ń s k a kontynuowała rozpoczęte w roku ubiegłym prace wykopaliskowe na terenie cmentarzyska i osady kultury grobów kloszowych. Odsłonięto 47 grobów i zarys chaty.

7. G r z y b o w o — K o l o n i a (gm. Szydłowo, pow. Mława).

Na gruntach należących do B. Olczaka i J. Skorupskiego zniszczono w czasie okupacji część cmentarzyska z okresu ces. rzymskiego. Popielnicę pochodzącą z tego cmentarzyska, która była przechowana w Starostwie w Mławie, mgr J. A n t o n i e w i c z pozyskał do zbiorów Muzeum. Ponieważ wymienieni właściciele gruntu niwelują wzniesienie zajęte przez cmentarzysko, P. M. A. odniosło się do Konserwatora wojew. o wydanie zakazu dalszego niszczenia tego cmentarzyska.

8. M a ł o c i n (gm. Mostowo, pow. Mława).

Ze zbiorów dawnego Muzeum regionalnego w Mławie dochowała się, w lokalu miejscowego liceum pedagogicznego, figura tzw. „baby kamiennej“, znaleziona w Małocinie. Podjęto starania o przekazanie jej do zbiorów P. M. A.

9. W r ó b l e w o (gm. Szreńsk. pow. Mława).

Według doniesienia Referenta Kultury i Sztuki w Mławie, na 9 kilometrów od miejscowości Radzanów ma się znajdować olbrzymia płyta granitowa ze znakami. Mgr J. A n t o n i e w i c z stwierdził, że jest to gład narzutowy i że znaki te wyryli chłopcy pasący bydło.

10. Z g l i c z y n — P o b o d z y m, (gm. Ratowo, pow. Mława).

Referent Kultury i Sztuki powiatu mławskiego ob. R. Karasek zabezpieczył we wrześniu 1945 r. znalezione w Zgliczynie na polu gosp. Sowińskiego zabytki przedhistoryczne, składając je w Starostwie w Mławie. Delegowany, w kwietniu 1947 r., mgr J. A n t o n i e w i c z roz-

poznał w nich cenny zespół zabytkowy, pochodzący z grobu ciałopalnego z okresu cesarstwa rzymskiego. Na całość składają się: 1) situla brązowa z uchami w kształcie delfinów, wyrób capuański, 2) czerpak brązowy, 3) fibula brązowa 100—150 po Chr., 4) popielnica gliniana czarna z kośćmi. Zabytki przewiezione zostały do P. M. A.

Mgr Antoniewicz zwiedził teren, na którym dokonano odkrycia. Okazało się, że całe pole należące do Sowińskiego, wraz z zagrodą tegoż, jest usiane szczątkami ceramiki, kości, polepy, węgla, które pochodzą ze zniszczonych grobów i in. obiektów. W 1934 zniszczył Sowiński dwa piece garncarskie, a podczas okupacji groby szkieletowe, prawdopodobnie z okresu ces. rzymskiego. Uszkodzone zostały też przez wybieranie kamieni pochówki leżące pod brukiem. Celem powstrzymania dalszego niszczenia terenu zabytkowego P. M. A. zwróciło się do Konserwatora wojew. o wydanie zarządzeń ochronnych.

11. R o s t k i (gm. Troszyn pow. Ostrołęka).

Na skutek pojawienia się w prasie notatek donoszących, że dyrektor gimnazjum w Ostrołęce Wierzchowski zamierza z uczniami podjąć rozkopanie kręgów kamiennych, znajdujących się w lesie na Pd od wsi Rostki, delegowany został, w listopadzie 1947 r., mgr J. A n t o n i e w i c z, który w towarzystwie Starosty powiatu ostrołęckiego przeprowadził dochodzenie w tej sprawie. W rezultacie stwierdzono, że, niestety, dyr. Wierzchowski zdążył uszkodzić 6 kręgów spośród istniejących 13, podkopując się pod poszczególne głazy. Wynik tych rabunkowych poszukiwań był negatywny — żadnych zabytków nie znaleziono. Wykopanych dołów dyr. Wierzchowski nie zasypał. Dalszego zniszczenia dokonała miejscowa ludność, podejmując poszukiwania „złota“.

Doraźne zarządzenia ochronne, wydane zostały miejscowemu sołtysovi. Z wiosną 1948 r. podjęte zostaną prace, celem trwałego zabezpieczenia kręgów, nadto mgr A n t o w i e w i c z prosił kierowniczkę szkoły w Chrostowie o opiekę nad zabytkami.

12. D z i e r ż a n o w o (gm. Bodzanów, pow. Płock).

Referent Kultury i Sztuki Starostwa w Płocku powiadomił pismem z 13 października 1947 o odkryciu na terenie wsi grobu przedhistorycznego.

Dr M u s i a n o w i c z stwierdziła na podstawie przechowanych w Starostwie fragmentów naczyń, że był to neolityczny grób kultury amfor kulistych. Mgr K i e t l i Ń s k a, delegowana w związku z odkryciem jeszcze jednego grobu, przewiezła do Warszawy czaszkę oraz fragmenty ceramiki, pochodzące ze zniszczonego grobu neolitycznego. Staro-

stwo wydało właścicielowi gruntu zakaz podejmowania jakichkolwiek poszukiwań.

13. G r ó d k o w o (gm. Święcice, pow. Płock).

Właściciel gruntu, na którym dokonano w r. 1946 odkrycia dwu grobów neolitycznych, doniósł w listopadzie 1947 r. o odkryciu jeszcze jednego grobu tego samego typu. W związku z tym doniesieniem delegowana na miejsce mgr A. K i e t l i ń s k a stwierdziła fakt zdewastowania grobu przed jej przybyciem; z inwentarza grobowego ocalało jedynie jedno naczynie należące do kultury amfor kulistych.

14. G r o d n i a (gm. Brudzeń, pow. Płock).

Zarząd Państw. majątków w Cieślinie zawiadomił bawiącą w Gozdowie w sierpniu 1947 dr M u s i a n o w i c z o fakcie niszczenia przez orkę grodziska wczesnohistorycznego. Dr M u s i a n o w i c z stwierdziła, że grodzisko to (w widłach rzeki Skrwy i wpadającej do niej strugi) jest pod uprawą za wyjątkiem części wschodniej.

Na pobliskim wzgórzu, tworzącym jakby pomost prowadzący od strony zachodniej do grodziska, widoczne są glazy ułożone w kształcie czworokątnych skrzyń, które prawdopodobnie są związane z cmentarzyskiem wczesnohistorycznym.

15. K o b y l n i k i (km. Święcice, pow. Płock).

Na terenie parku należącego do majątku Kobylniki znajduje się kociopek ok. 2 m wysokości. W jego części południowej natrafiono (przed 1920 r.) na szkielety ludzkie. Za parkiem dworskim, na mokrych łąkach widnieją wały tworzące czworobok, zwane „wałami szwedzkimi“. Dr M u s i a n o w i c z, po dokładnym obejrzeniu „wałów“, doszła do wniosku, że nie mamy tu do czynienia z obiektem przedhistorycznym.

16. O r s z y m o w o (gm. Święcice, pow. Płock).

Dr M u s i a n o w i c z, w związku z bytnością w Ściborowie, zwiędziła leżące opodal grodzisko w Orszymowie. Z powodu stromości zboczy grodzisko nie jest użytkowane, nawet jako pastwisko.

17. S t a r o ż r e b y (gm. Staroźreby, pow. Płock).

W bezpośrednim sąsiedztwie miejscowego kościoła zniszczone zostało, przez dobywanie żwiru, cmentarzysko popielnicowe. Dr M u s i a n o w i c z stwierdziła istnienie bruku kamiennego. Szczątków naczyń nie znaleziono.

18. Ś c i b o r o w o (gm. Święcice, pow. Płock).

Na skutek doniesienia ob. L. Śliwińskiego — Referenta Kultury i Sztuki w Płocku. o odkryciu cmentarzyska przedhistorycznego na terenach wsi Ściborowo i Wilkanowo — została delegowana w lipcu 1947 r. dr K. M u s i a n o w i c z do tych miejscowości.

W Ściborowie dr M u s i a n o w i c z stwierdziła fakt zniszczenia dwóch jam, które zawierały szczątki naczyń wczesnohistorycznych, kości zwierzęce, grudki polepy. Ułamki ceramiki wskazywały na XII— XIII w.

Jamy zostały odkryte przypadkowo, przy wybieraniu żwiru na gruntach gospodarza Grzelaka.

Na polu Krawczyka stwierdzono cmentarzysko wczesnohistoryczne, złożone z grobów obstawianych kamieniami. Część cmentarzyska (8 grobów) rozkopał ktoś przed wojną. W jednym z grobów znaleziono przy szkielecie grot żelazny z tulejką.

Na górcie koło wiatraka, przy drodze z Wilkanowa do Małej Wsi, miało znajdować „urny“; w jednej z nich były jakoby paciorki bursztynowe. Pobieżne oględziny tego miejsca nie ujawniły obecności na powierzchni żadnych zabytków.

19. Ś w i ę c i c e (gm. Święcice pow. Płock).

Po prawej stronie drogi ze Święcic do Nakwasina znajduje się na łąkach płaski pagórek z narzuconych kamieni, zwany „ż a ł k ą“. Miejsce te uważane jest za dawny cmentarz. Na obiekt ten obiecał zwracać uwagę referent Kultury i Sztuki w Płocku podczas swoich lustracji terenu.

20. W i l k a n o w o (gm. Święcice, pow. Płock).

Na mokrych łąkach, na pn.-wsch. od wsi, widoczne jest grodzisko stożkowate ze śladami fosy.

W pobliżu, na polach położonych na Pn od grodziska, natrafiono na ułamki naczyń, kamienie układane i różne przedmioty żelazne. Dr M u s i a n o w i c z przeprowadziła poszukiwania orientacyjne na tym terenie.

21. Z d z i a r — Ł o p a t k i (gm. Staroźreby, pow. Płock).

Dn. 8 sierpnia 1947 r. zwiedziła dr M u s i a n o w i c z w towarzystwie Referenta Kultury i Sztuki w Płocku ob. L. Śliwińskiego, teren przedhistorycznego cmentarzyska w Zdziar—Łopatkach. Zajmuje ono dużą przestrzeń na polach uprawnych. Kamienie, które wchodzi w skład konstrukcji grobowych, wybierane są przez właściciela pola, ponieważ przeszkadzają w orce. W grobie rozkopanym przed wojną miał się znajdować szkielet i siekierka krzemienista. Cmentarzysko wymaga zbadania.

22. D z i e r ż ą ż n a (gm. Sarnowo, pow. Płońsk).

Na cmentarzysku wczesnohistorycznym, zniszczonym przez dobowanie żwiru, znaleziony został „skarby“ monet z X — XI w. Dzieci miejscowej szkoły podstawowej, działając samorzutnie, zaopiekowały się częścią rozsypanych monet oraz naczyniem glinianym z przykrywką żelazną, które oddały Kierownikowi szkoły ob. W. Żaglewskiemu. Dzięki interwencji tegoż udało się uratować jeszcze dalszą część cennego znaleziska.

Państwowe Muzeum Archeologiczne, powiadomione telegraficznie przez Starostwo w Płońsku o odkryciu „skarbu“, delegowało na miejsce dn. 19 czerwca 1948 r. dr K. M u s i a n o w i c z, która zabezpieczoną część „skarbu“ przewiozła do P. M. A.

Zniszczony cmentarz wczesnohistoryczny, na terenie którego odkryto „skarb“, zajmował zachodnią część wzgórza, znajdującego się pomiędzy wsiami Dzierżążna i Sarnowo-Grądy. Dr M u s i a n o w i c z zbadała dwa częściowo zniszczone groby szkieletowe z obstawą kamienną.

Drugie cmentarzysko wczesnohistoryczne znajduje się na łąkach należących do ob. Śmierzchalskiego. Widoczne są dobrze zachowane obstawy kamienne oraz nasypy grobowe w formie płaskich kurhanów. Cmentarzysko użytkowane jest jako pastwisko.

23. K a m i e n i c a (gm. Załuski, pow. Płońsk).

Ob. Charzewski, naczelnik Wydziału w Starostwie w Płońsku, poinformował dr M u s i a n o w i c z, że w Kamienicy znajduje się na gruntach ob. Ostrowskiego cmentarzysko ciałopalne.

24. W i e r z b i c a S z l a c h e c k a (gm. Sarnowo, pow. Płońsk).

Bawiąc w Dzierżążni, dr M u s i a n o w i c z dowiedziała się o istnieniu cmentarzyska wczesnohistorycznego również w Wierzbicy Szlacheckiej. Cmentarzysko jest zagrożone przez eksploatację żwiru.

25. K a c i c e (gm. Pleszewo, pow. Pułtusk).

Państwowe Muzeum Archeologiczne przystąpiło do prac wykopaliskowych zabezpieczających na terenie żwirowni w Kacicach. Z powodu zajęcia terenu cmentarzyska na skład wyrobów betonowych, ograniczono się do przekopania jedynie małej, dostępnej jego części. W dniach od 20 do 23 maja 1947 r. odsłonił tu mgr J. A n t o n i e w i c z uszkodzony grób klozowy i 4 dołki z popiołem i obstawą kamienną, bez kości i jakichkolwiek przedmiotów. Dalsze prace wykopaliskowe będą podjęte po usunięciu kręgów betonowych.

26. G o z d o w o (gm. Lisewo, pow. Sierpc).

Na skutek doniesienia ob. L. Śliwińskiego — Referenta Kultury i Sztuki w Płocku o niszczeniu w Gozdowie grobów szkieletowych przedhistorycznych — dn. 7 sierpnia 1947 r. udała się na miejsce dr K. M u s i a n o w i c z.

Na terenie „Łysej Góry“, zwanej też „Zamkiem“ i w jej najbliższym sąsiedztwie (na Pd. od wsi) znajdują się: cmentarzysko szkieletowe i osada wczesnohistoryczna oraz cmentarzysko ciałopalne z okresu cesarstwa rzymskiego. W czasie od 7 do 28 sierpnia 1947 r. obiekty te były przedmiotem badań dr M u s i a n o w i c z.

Na cmentarzysku położonym na „Łysej Górze“ zniszczono ok. 40 grobów, wskutek dobywania żwiru — miało to miejsce w okresie okupacji. Dr M u s i a n o w i c z rozkopała 18 grobów szkieletowych wczesnohistorycznych.

U podnóża „Łysej Góry“, od strony Pd., dr M u s i a n o w i c z stwierdziła występowanie jam dużych rozmiarów. W ziemi wypełniającej jamy zdajdowane są kamienie, często ze śladami przepalenia w ogniu, i ułamki naczyń wczesnohistorycznych.

Na terenie cmentarza wczesnohistorycznego natrafiła dr M u s i a n o w i c z na grób jamowy z okresu cesarstwa rzymskiego. Dalsze jamy występują na polach sąsiednich.

Przy drodze prowadzącej z Gozdowa do Bronoszewic, znajdowano popielnice obstawiane kamieniami.

27. R a c i ą ż (pow. Sierpc).

Ob. Bartoszewicz, mierniczy przysięgły, doniósł o niszczeniu grodziska zwanego „Wodną Górą“ w Raciążu. Grodzisko to znajduje się na gruntach miejskich. Delegowana, w czerwcu 1947 r., dr M u s i a n o w i c z stwierdziła, że grodzisko zostało już w większej części zniszczone. Przede wszystkim uległ rozwiezieniu nasyp właściwego grodziska, dochowały się tylko wały i podgrodzie. W wykopach widoczne były pozostałości konstrukcji drewnianych.

Ponieważ teren grodziska stanowi własność miasta, dr M u s i a n o w i c z zwróciła się do Zarządu Miejskiego, który doraźnie zabezpieczył grodzisko przed dalszym niszczeniem. Zasypane zostały partie konstrukcji drewnianych, ustawiono tablicę ochronną i zwrócono się do Milicji Obywatelskiej o dopilnowanie, by grodzisko nie było przez ludność rozkopywane. Starosta w Sierpcu, na skutek interwencji dr M u s i a n o w i c z, wydał posterunkowi Milicji Ob. w Raciążu pisemne polecenie opieki nad grodziskiem.

Na wydmie „Biel“ leżącej w odległ. ok. 3 km, w kierunku pn.-zach. od Raciąża, według informacji inż. Bartoszewicza, znajduwane były popielnice. Na wydmie tej dr M u s i a n o w i c z natrafiła, pod cienką warstwą piasku, na kamienie ułożone w trójkąt o wymiarach 110 i 60 cm, wśród których znajdowały się różnej wielkości okruchy węgla. Prócz odłupka krzemienego, innych zabytków na całej wydmie nie było. Wydma jest częściowo zalesiona.

28. K o z ł ó w S t a r y (gm. Kozłów Biskupi, pow. Sochaczew).

W przejeździe do Kompiny w pow. Łowickim zwiedziła mgr A. K i e t l i ń s k a Kozłów Stary, gdzie znajdowano jakoby „duże, chropowate

raczynia“, prawdopodobnie z grobów kloszowych. Poszukiwania pobieżne nie dały wyników.

29. **C z a r n a W i e l k a** (gm. Siemiatycze, pow. Bielsk Podlaski). Wojew. Białostockie.

Inż. P. Dąbrowski z Bielska Podl. nadesłał odpis swego artykułu, pomieszczonego w „Życiu Białostockim“ 28 października 1947 r., w którym podaje wiadomość o niszczeniu przez miejscową ludność kurhanu zawierającego liczne kości ludzkie, występujące luźno lub w grobach obstawionych głązami.

P. M. A. przekazało sprawę zabezpieczenia kurhanu Delegatowi dr S. N o s k o w i.

30. **D r o h i c z y n** (pow. Bielsk Podlaski).

We wrześniu 1947 r. dr W. S a r n o w s k a odwiedziła znane grodzisko na brzegu Bugu. Wskutek podmywania brzegu i osuwisk — grodzisku grozi zniszczenie. Sprawę zabezpieczenia tego ważnego zabytku P. M. A. przekazało Delegatowi dr N o s k o w i w Lublinie.

31. **R y b a k i** (gm. Narew, pow. Bielsk Podlaski).

Na skutek ogłoszenia w „Życiu Białostockim“ z dn. 22 sierpnia 1947 r. artykułu inż. P. Dąbrowskiego o zabytkach w „Puszczy Lackiej“, dr W. S a r n o w s k a zwiedziła w towarzystwie Konserwatora wojew. teren wskazany, stwierdzając co następuje:

1) W XIV kwartale „Puszczy Lackiej“, w pobliżu drogi leśnej z Rybak do Porośla, znajdują się dwa kurhany o średnicy 15 i 16 m.

2) Na uroczysku „Średnim“, w kwartale LX — LXI, na dużej polanie widać gdzieś głązy, których dawniej miało być znacznie więcej; żadnych zabytków nie znaleziono. Według opowiadań miejscowej ludności, miały tu być prowadzone poszukiwania, w wyniku których znaleziono jakoby „złote zausznice i pierścionki“. Samo uroczysko ma być pozostałością dawnego grodu Narwi.

3) Inż. Dąbrowski podaje, jakoby w lesie, przy wyrębie drzew, znajdowano ułamki naczyń i pozostałości po „piecach kowalskich“.

4) Przy drodze, między wsiami Waśki i Makówka, dr S a r n o w s k a natrafiła na grupę kilkunastu kurhanów.

32. **S i a n k i — G d a ń s k.**

Konserwator zakomunikował mgr. J. A n t o n i e w i c z o w i, że na terenie posiadłości ob. Z. Kisielnickiego w Siankach natrafiono przy kopaniu studni na ułamki naczyń. Czy pochodziły one z naczyń przedhistorycznych — tego niepodobna było stwierdzić, wobec ich zagubienia.

33. **S t r a s z y n — P r ę d z i e s z y n** (gm. Straszyn, pow. Gdańsk). Wojew. Gdańskie.

Na gruntach Nadleśnictwa Kolbuda, rowy strzeleckie z ostatniej wojny odsłoniły groby skrzynkowe kultury pomorskiej. Naczynia z tych grobów zostały wydobyte przez ob. Kucharską z Państw. Muzeum w Gdańsku. Mgr Antoniewicz zwrócił się do Nadleśnictwa o zasypanie rowów strzeleckich.

34. S o p o t.

W obrębie miasta leży grodzisko wczesnohistoryczne, otoczone wałem i rowem. Działając w imieniu P. M. A., mgr J. Antoniewicz zwrócił się we wrześniu 1947 r. do Zarządu Miejskiego o zabezpieczenie zabytku i sporządzenie przez Miejski Wydział Pomiarów planu grodziska. Za powtórnej bytności, w październiku, mgr Antoniewicz mógł stwierdzić fakt doraźnego zabezpieczenia grodziska przez Zarząd Miejski, który wystawił tablice ochronne i postanowił w r. 1948 grodzisko ogrodzić trwale oraz obsiać trawą dla celów konserwacyjnych. Ponadto, ma być wykonane zdjęcie tachymetryczne grodziska. Troskliwe zaopiekowanie się zabytkami przez Prezydenta Miasta i Miejską Radę Narodową zasługuje na podkreślenie, jako dowód wielkiego zrozumienia dla spraw ochrony pomników naszej przeszłości.

35. B o r z y s t o w s k a H u t a (gm. Kamienica Szlachecka, pow. Kartuzy).

Wespół z ob. Fr. Trederem zwiedził mgr J. Antoniewicz w sierpniu 1947 r. miejsce, na którym często odsłaniane są groby przedhistoryczne. Mgr Antoniewicz zbadał dwa już częściowo zniszczone groby skrzynkowe kultury pomorskiej.

36. C z a r l i n o (gm. Sulęcyno, pow. Kartuzy).

Na polach tej wsi stwierdził mgr Antoniewicz istnienie większej ilości kurhanów. Dwa z nich zostały w czasie okupacji zniszczone, trzeci częściowo uszkodzony. Mgr Antoniewicz wydał właścicielowi gruntu zakaz niszczenia kurhanów.

37. D ą b r o w a (gm. Kamienica Szlach., pow. Kartuzy).

Na skutek zwrócenia się P. M. A. do Konserwatora wojew., Referat Kultury i Sztuki w Kartuzach zabezpieczył odkryty grób skrzynkowy kultury pomorskiej. Mgr J. Antoniewicz po przybyciu w lipcu 1947 na miejsce stwierdził, że teren należy do wsi Dąbrowa. Zabytki pochodzące z tego grobu przewiezione zostały do P. M. A.

38. G o s t o m i e (gm. Gostomie, pow. Kartuzy).

Państwowe Zakłady eksploatacji żwiru „Lublana“ w Kościerzynie doniosły o odkryciu, w r. 1946, pod Gostomiem grobowca przedhistorycznego, który przez Zarząd Zakładów został zabezpieczony.

39. M ś c i s z e w i c e (gm. Mściszewice, pow. Kartuzy).

W lesie miejscowym znajduje się 9 kurhanów, którym grozi zniszczenie na skutek eksploatacji żwiru. Na skutek interwencji mgra A n t o n i e w i c z a, zarządzenie ochronne wydał Starosta powiatu kartuskiego.

40. S i k o r z y n o (gm. Stężycza, pow. Kartuzy).

Chłopcy przebywający na obozie Polskiej YMCA w Wieżycy rozkopali w lesie sikorzyńskim trzy groby kultury pomorskiej. Mgr J. A n t o n i e w i c z zlecił miejscowemu sołtysowi doraźną ochronę grobów. Dyrekcja P. M. A. zwróciła się do Kierownictwa Polskiej YMCA w Warszawie z upomnieniem z powodu naruszenia ustawy o opiece nad zabytkami i żądaniem oddania wykopanych zabytków do zbiorów P.M.A.

41. W a r z n o (gm. Banino, pow. Kartuzy).

Nad jeziorem Orzechowo, na łąkach należących do ob. F. Samsona, mgr A n t o n i e w i c z zaobserwował wystające z torfu skupiska dyli drewnianych, wbitych prostopadle, w grupach po 8—10 sztuk. Mgr A n t o n i e w i c z zwrócił się do Konserwatora wojew. z prośbą o wydanie zakazu eksploatacji torfu.

42. W ę s i o r y (gm. Sulęczyno, pow. Kartuzy).

Na pd.-zach. od wsi, nad jeziorem Długim, w lesie noszącym nazwę „Kościół pogański“, znajduje się 26 kurhanów i 4 kręgi kamienne, nieznanne dotąd w literaturze naukowej. Wspólnie z ob. Trederem udało się mgr. J. A n t o n i e w i c z o w i, w sierpniu 1947, odszukać wspomniane kręgi i kurhany. Na skutek zarządzenia Konserwatora wojew. z dn. 5 września 1947 r. kręgi i kurhany zostały uznane za zabytki i wpisane do wojewódzkiego rejestru zabytków pod nr 6. Państw. Muzeum Archeologiczne przystąpiło w październiku do zdjęcia tachymetrycznego i sytuacyjnego terenu zabytkowego, powierzając tę pracę inż. Woropayowi w Kartuzach. Równocześnie mgr A n t o n i e w i c z podjął rozmowy z właścicielem gruntu w sprawie wymiany terenu zabytkowego na inny, z nierozparcelowanej posiadłości poniemieckiej.

43. C h ł a p o w o (gm. Strzelno, pow. Morski).

P. M. A. podjęło w sierpniu 1947 r. prace wykopaliskowe na terenie cmentarzyska t. zw. „grupy wielkowiejskiej“ w Chłapowie, między szosą a plażą. Mgr J. A n t o n i e w i c z odkrył 90 grobów w obstawie kamiennej i 4 groby kloszowe.

4. O k s y w i e — G d y n i a.

Mgr A n t o n i e w i c z zwiedził w lecie 1947 r. teren grodziska wczesnohistorycznego na Oksywiu. Znajduje się ona na gruntach państwowych, użytkowanych przez Marynarkę Wojenną. Grodzisko zostało

w czasie wojny w dużym stopniu zniszczone, wskutek wybudowania w samym jego środku ogromnego schronu żelazo-betonowego i dwu stanowisk betonowych dla artylerii przeciwlotniczej, na zboczach zaś — ziemianek dla załogi. Całe wzgórze pokryte jest nadto rowami, które odsłaniają warstwy kulturowe z konstrukcjami drewnianymi grodziska.

45. O b ł u ż e — G d y n i a.

Grodziska w tej miejscowości nie udało się mgr A n t o n i e w i c z o w i odszukać. Być może znajduje się ono na terenie zaminowanym, który był niedostępny.

46. R e d ł o w o — G d y n i a.

Na skutek doniesienia Wydziału Oświaty Zarządu Miejskiego w Gdyni o odkryciu, w sierpniu 1947 r. na terenie miejskim (w pobliżu ul. Redłowskiej) grobu z popielnicami w obstawie kamiennej — mgr J. A n t o n i e w i c z udał się na miejsce i stwierdził, że odkryte zabytki stanowią grób skrzynkowy kultury pomorskiej. Dokładniejsze zbadanie terenu było niemożliwe z powodu licznych niewypałów, pozostałych po niemieckich składach amunicyjnych. We wrześniu tegoż roku natrafiono na tzw. Wzgórzu Focha (przy ul. Hallerczyków Nr 4) na drugi grób, należący do tej samej kultury. Przed przybyciem mgr. A n t o n i e w i c z a grób ten został zniszczony a 3 popielnice i misa, pochodzące z tego grobu — zabrane do Referatu Kultury i Sztuki w Zarządzie Miejskim m. Gdyni, jako okazy dydaktyczne dla szkół miejskich. Popielnice nie zawierały żadnych wyrobów metalowych.

47. R e d a (gm. Wejherowo — Wieś, pow. Morski).

Podczas objazdu służbowego grodzisk powiatu morskiego, w sierpniu 1947 r., stwierdził mgr. J. A n t o n i e w i c z, że grodzisko w Redzie (zwane też grodziskiem w Ciechocinie lub Pieleszewie) niszczone jest wskutek eksploatacji żwiru przez Gdańską Dyрекcję Kolei Państwowych oraz Powiatowy Zarząd Drogowy w Wejherowie. W następstwie interwencji mgr. A n t o n i e w i c z a — Wojewódzki Konserwator w Gdańsku zarządził natychmiastowe wstrzymanie dobywania żwiru z terenu grodziska. Starostwo Powiatu Morskiego zakwestionowało jednak zabytkowy charakter terenu i odmówiło wydania zakazu robót. Urząd Wojewódzki zarządził wobec tego wizję lokalną grodziska z udziałem mgra A n t o n i e w i c z a jako przedstawiciela P. M. A. W wyniku Konserwator wojew. wydał 14 października orzeczenie, uznające grodzisko w Redzie za zabytek, pozostający pod ochroną prawa, wpisując je równocześnie do rejestru zabytków Wojew. Gdańskiego pod nr. 7. Od powyższego orzeczenia Wydział powiatowy wniósł do Ministerstwa Kultury i Sztuki odwołanie.

Państw. Muzeum Archeologiczne udzieliło Ministerstwu wyjaśnień uzasadniających stanowisko zajęte przez Dyрекcję Muzeum w tej sprawie.

48. S t r z e b i e l i n o (gm. Strzebielino, pow. Morski).

Państwowe Muzeum Archeologiczne otrzymało od ob. L. Ostaszewskiego, Prezesa Pol. Tow. Krajozn. na wojew. gdańskie — wiadomość o odkryciu w Strzebielinie, na terenie lasów państwowych grobu przedhistorycznego. Mgr J. A n t o n i e w i c z stwierdził na miejscu, że odkrycia grobu dokonano przed kilku laty, zabytki zaś zostały zabrane przez nauczyciela Niemca do Lęborka. Sądząc z pozostałych gładów, był to grób kultury pomorskiej.

49. J a b ł o w o (gm. Jabłowo, pow. Starogard).

Uczeń liceum w Starogardzie J. Falicki, doniósł o istnieniu grodziska w Jabłowie. Leży ono nad jeziorkiem przy drodze do Pelplina.

50. Z ł o t y P o t o k (gm. Złoty Potok, pow. Częstochowa). Wojew. Kieleckie.

W lasach Nadleśnictwa Złoty Potok, na prawym brzegu rzeki Wiercicy, nad stawami, znajduje się na skałce grodzisko owalne 50×25 m. Połowę obwodu grodziska bronią naturalne pionowe ściany skalne, drugą połowę dwa doskonale zachowane wały. Grodzisko zwiedził w lipcu 1947 r. asyst. K. K o w a l s k i, nie znajdując na jego powierzchni żadnych zabytków.

51. N i d a (gm. Morawica, pow. Kielce).

Mgr J. A n t o n i e w i c z zwiedził w czerwcu 1947 r. pole Jana Cielątka, na którym odkryto przed wojną piec garncarski. Pole jest pod uprawą, która nie grozi zniszczeniem jego wartości zabytkowej.

52. R u d k i (gm. Słupia Nowa, pow. Kielce).

Kopalnia pirytu, należy do „Zjednoczenia Kopalni Rudy Żelaznej“. Na terenie eksploatowanym istniały w czasach przedhistorycznych, głównie w okresie cerastwa rzymskiego, a możliwe i wcześniej, kopalnie rudy żelaza, użytkowej również jako barwnika mineralnego.

W latach 1932 — 34 przeprowadzone były z ramienia P. M. A. wstępne badania orientacyjne, których wyniki nie zostały opublikowane. Ponieważ kopalnia przedstawia obiekt zabytkowy o wyjątkowej doniosłości naukowej, w kwietniu 1947 r. odwiedził teren kopalni Dyrektor S a w i c k i, celem stwierdzenia aktualnego stanu eksploatacji złóż rudy żelaza oraz wyjaśnienia możliwości podjęcia badań archeologicznych i zabezpieczenia odkrywanych zabytków górnictwa przedhistorycznego.

Na miejscu okazało się, że praca w wykopie otwartym dobiega końca wobec wyczerpania złóż w dotychczasowych granicach terenu dzierzawnego. Zabytki przeto, jakie znajdowały się na terenie zajęтым przez wykop

obecny, uległy zniszczeniu. Kierownictwo kopalni jest jednak w trakcie realizacji poszerzenia terenu wykopu otwartego i w związku z tym zachodzić będzie niebezpieczeństwo odsłonięcia nowych szybów zabytkowych i niszczenia luźnych przedmiotów, znajdujących zwykle w szybach (jak łopaty drewniane, kilofy kamienne i rogowe, chodaki drewniane i tp.). Konieczny jest przeto stały dozór fachowy, a w wypadku odkrycia zabytków górnictwa przedhistorycznego — niezwłoczne podjęcie badań archeologicznych. Wobec braku sił fachowych — prehistoryków, zorganizowanie tego rodzaju dozoru jest niemożliwe. Dyrektor S a w i c k i uzyskał od Zarządu kopalni zapewnienie, że zwracana będzie baczna uwaga na odkrywane ślady przedhistorycznego górnictwa i w wypadku natrafienia na dawne szyby Państwowe Muzeum Archeologiczne będzie o tym powiadomione.

53. Ś n i a d k a (gm. Bodzentyn, pow. Kielce).

Ob. Stefan Roel, dawny pracownik P. M. A., doniósł o odkryciu czterech pieców hutniczych (dymarek). Mgr J. A n t o n i e w i c z przeprowadził wywiad na miejscu, lecz nikt z mieszkańców Śniadki o tego rodzaju zabytkach nie umiał nic powiedzieć.

54. K o r y t n i c a (gm. Sobków, pow. Jędrzejów).

Mgr A n t o n i e w i c z otrzymał wiadomość od ks. Skurczyńskiego w Gnojnie, iż w Korytnicy ulega niszczeniu grodzisko, z którego miejscowy posterunek U. B. wybiera kamień. Bawiąc przejazdem w Kielcach mgr A n t o n i e w i c z interweniował w tej sprawie u Konserwatora wojew. dr Olesia, który zwrócił się do miejscowego Starostwa o spowodowanie natychmiastowego wstrzymania wszelkich robót do czasu ustalenia granic terenu zabytkowego.

55. Ć m i e l ó w (gm. Ćmielów, pow. Opatów).

W związku z pracami nad utworzeniem rezerwatu archeologicznego w Krzemionkach, P. M. A. podjęło systematyczne prace wykopaliskowe na terenie osady kultury pucharów lejowatych w Ćmielowie na „Gawrońcu“, która, według wszelkiego prawdopodobieństwa, jest osiedlem górników kopalni neolitycznych w Krzemionkach Opat. W czasie od 23 lipca do 13 września 1947 r. dr Z. P o d k o w i ń s k a odsłoniła 31 jam, które dostarczyły wiele cennego materiału archeologicznego. W pracach wykopaliskowych brali udział: dr K. M u s i a n o w i c z, asyst. M. G ą d z i k i e w i c z i stud. U. W. S. M a n t u r z e w s k i.

56. G l i n i a n y (gm. Julianów, pow. Opatów).

Obok wielkich neolitycznych kopalń krzemienia pasiastego w Krzemionkach, znajduje się na Wsch. od nich kilka innych mniejszych kopalń, które nie zostały dotąd zbadane. Jedna z nich jest kopalnią mającą pocho-

dzie z końca okresu paleolitu młodszego. W sierpniu 1947 r. zwiedziła to stanowisko dr Z. P o d k o w i ń s k a stwierdzając, że teren niszczoney jest przez orkę i że winien być wobec tego w możliwie szybkim czasie zbadany. Charakter wyrobów krzemiennych i znalezienie w jednym z gniazd klina z krzemienia pasiastego budzą podejrzenie, że wiek tych kopalń nie jest tak odległy.

57. R u d a K o ś c i e l n a (gm. Ruda Kościelna, pow. Opatów).

W czasie przeprowadzania prac wykopaliskowych w Ćmielowie otrzymała dr Z. P o d k o w i ń s k a, we wrześniu 1947 r., wiadomość od ob. Okrutnego z Ostrowca o odkryciu w Rudzie Kościelnej pieców garncarskich, jakoby rzymskich. Badania wykazały, że rzeczywiście w różnych punktach wsi natrafia się na kopułowate piece garncarskie, ceramika w nich znajdowana wskazuje jednak na niezbyt odległe czasy historyczne. Okolice Ćmielowa słynęły jako główny ośrodek garncarski Polski centralnej. Najstarsza wzmianka o garncarzach w Stokach Starych (gm. Ruda Kościelna), pochodzi z XIV w. W Rudzie Kościelnej istniały warsztaty garncarskie jeszcze w XVII wieku. Przemysł ten upadł z chwilą powstania pod koniec XVIII w. fabryki najpierw fajansu, potem porcelany w Ćmielowie.

58. S t a w i a n y (gm. Kliszów, pow. Pinczów).

Mgr J. A n t o n i e w i c z po obejrzeniu w zbiorach ks. Skurczyńskiego w Gnojnie situli brązowej z I w. przed Chr., znalezionej w Stawianach, udał się na miejsce znalezienia zabytku i zebrał wiadomości o szczegółach odkrycia.

59. Ż u r a w i c a, (gm. Obrazów, pow. Sandomierz).

W związku z odkryciem, jesienią 1946 r., pozostałości kulturowych stanowiska paleolitycznego — w początkach kwietnia 1947 r. odwiedził betoniarnię w Żurawicy Dyrektor L. S a w i c k i, w celu dokładnego ustalenia stratygrafii znaleziska.

Opierając się na informacjach udzielonych na miejscu przez robotników, którzy dokonali odkrycia, zostało ustalone iż znalezione szczątki nosorożca zalegały w spagowym poziomie lessu górnego; wyrobów krzemiennych nie zauważono. W tym samym poziomie, w odległości ok. 40 m od tego miejsca, odkryto — sądząc z opisu robotników — warstwę paleniskową, która uległa zniszczeniu.

Dyrektor S a w i c k i omówił z Zarządem Spółdzielni „Rolnik“ w Sandomierzu, do której należy betoniarnia, plan robót, układając go w ten sposób, by przy stałej eksploatacji żwiru interesy nauki były zabezpieczone.

W lipcu 1947 wizytował stanowisko Kierownik Wydziału konserwacji, stwierdzając, że przy pogłębieniu wykopu do 6 m, do poziomu żwiru, ani na kości, ani na krzemienie nie natrafiono. Pod koniec tegoż miesiąca raz jeszcze betoniarnię w Żurawicy odwiedził mgr J. A n t o n i e w i c z.

60. G a l ó w (gm. Szaniec, pow. Stopnica).

Mgr J. A n t o n i e w i c z zwiedził w czerwcu 1947 r. teren cmentarzyska przedhistorycznego, stwierdzając, że nie grozi mu na razie niebezpieczeństwo zniszczenia.

61. G n o j n o (gm. Gnojno, pow. Stopnica).

Miejscowy kościół stoi na grodzisku. Przeprowadzona we wsi komasacja gruntów oddała część grodziska jednemu z mieszkańców wsi, który zaczął je niszczyć eksploatując kamień. Mgr J. A n t o n i e w i c z ingerował u Konserwatora wojew., który wydał odpowiednie zarządzenie ochronne i zwrócił się do władz powiatowych o spowodowanie przesunięcia granicy komasacyjnej na tym odcinku.

62. J a n o w i c e (gm. Gnojno, pow. Stopnica).

Bawiąc w czerwcu u ks. Skurczyńskiego w Gnojnie — mgr J. A n t o n i e w i c z odbył z nim wycieczkę do pobliskich Janowic, w których odkryto grób kloszowy i natrafił na grób popielnicowy halsztacki. Sondowanie nie doprowadziło na odkrycie dalszych grobów kloszowych.

63. S o l e c (gm. Szydłów, pow. Stopnica).

Ks. Skurczyński z Gnojna powiadomił mgra J. A n t o n i e w i c z a, że kierownik szkoły w Kacyzcach ob. A. Kletowski zakopał w czasie wojny w Solcu, w jednej ze stodół, znalezione przez siebie zabytki. P. M. A. zwróciło się do ob. Kletowskiego w tej sprawie, nie otrzymało jednak żadnej odpowiedzi.

64. K r a k ó w — Z w i e r z y n i e c.

Na posesji należącej do ob. Józefy Hausner (ul. Król. Jadwigi 62) znajduje się rozległy i głęboki wykop, który powstał w następstwie eksploatacji glinki lessowej w celach przemysłowych. Wobec stwierdzenia, we wrześniu 1947 r., przez Dyrektora P. M. A. faktu niszczenia znajdującego się na tym terenie stanowiska paleolitycznego o wielkiej doniosłości naukowej — dalsza eksploatacja wykopu, na zarządzenie Konserwatora wojew., została wstrzymana do czasu przeprowadzenia prac badawczych wykopaliskowych.

65. S a n k a (gm. Sanka, pow. Chrzanów). Wojew. Krakowskie.

Asystent P. M. A. K. K o w a l s k i, przy sposobności przeprowadzanej przez siebie inwentaryzacji jaskiń, zwiedził znajdujące się na szczycie „Góry Wapiennej“ grodzisko, zabezpieczone z trzech stron pio-

nowymi ścianami skały, z czwartej — zamknięte wysokim wałem. Na powierzchni grodziska znalazł nieliczne grudki polepy; pod skałami liczne skorupy, zbierane już przez dr J. Żurawskiego (*Wiad. Arch.* 1923), który jednak o grodzisku tym nie wspomina zupełnie.

66. S m o l e ń (gm. Pilica, pow. Olkusz).

Asyst. K. K o w a l s k i zwiedził w lipcu 1947 r. grodzisko w Smoleniu, leżące w pobliżu osady Podlesie.

67. H r u s z e w (gm. Łysów, pow. Siedlce). Wojew. Lubelskie.

Zgodnie z doniesieniem, w miejscowości tej miało się znajdować cmentarzysko grobów szkieletowych. Dr W. S a r n o w s k a stwierdziła, że jest to cmentarz historyczny, prawdopodobnie z XVIII w.

68. P o h u l a n k a (gm. Przedbórze, pow. Końskie). Wojew. Łódzkie.

Według doniesienia ob. Mieczysława Nowaka, na gruntach ob. Wojciecha Nowaka ma się znajdować cmentarzysko przedhistoryczne, z którego dobywano przed wojną naczynia, monety, broń i inne przedmioty. Ob. M. Nowak odsłonił w 1938 r. grób zawierający popielnice obstawione głazami. Cmentarzysko to będzie przedmiotem badań P. M. A. w sezonie letnim 1948 r.

69. B o l i m ó w (gm. Bolimów, pow. Łowicz).

We wrześniu 1946 r. znaleziono na posesji St. Siekierskiego dwa naczynia gliniane, które uległy zniszczeniu a ich szczątki zostały zagubione. O fakcie tym doniósł Delegat P. M. A. ob. Marian G o z d o w s k i.

W odległości 500 m od tego miejsca, na terenie zw. „Młyniska“, znaleziono popielnice. Z powodu obsiania zbożem, ob. Gozdowski nie mógł sprawdzić tej informacji.

70. K o m p i n a (gm. Kompina, pow. Łowicz).

Prof. dr Wł. Antoniewicz przekazał wiadomość o cmentarzysku z czasów cesarstwa rzymskiego, z którego zabytki znajdują się w Muzeum w Łowiczu. Mgr K i e t l i ń s k a zwiedziła w czerwcu 1947 r. teren cmentarzyska, stwierdzając, że leży ono na polach uprawnych i że popielnice zostały odkryte dzięki głębszym kopaniom.

71. W ó l k a Ł a s i e c k a (gm. Bolimów, pow. Łowicz).

Na skutek doniesienia o odkryciu w Wólce Łasieckiej popielnicy z wyrobami brązowymi, delegowana została na miejsce dr W. S a r n o w s k a, która stwierdziła fakt poważnego uszkodzenia kurhanu dużych rozmiarów. Częściowe zniszczenie tego obiektu spowodowane zostało przez dobywanie kamienia. W czasie od 31 lipca do 26 sierpnia dr S a r n o w s k a przeprowadziła, przy współudziale Delegata P. M. A. ob.

M. G o z d o w s k i e g o, prace wykopaliskowe. Kurhan zawierał kilka pochówków z młodszego okresu cesarstwa rzymskiego. Wobec nieukończenia badań, zostały wydane niezbędne zarządzenia zabezpieczające.

72. G ą s k a M ł y n a r s k a (gm. Parzniewiec, pow. Piotrków Trybunalski).

W związku z wiadomością o odkryciu grobu przedhistorycznego delegowany został na miejsce mgr J. A n t o n i e w i c z, który stwierdził fakt zniszczenia grobu skrzynkowego t. zw. „kultury pomorskiej“, którego inwentarz został przekazany do zbiorów Muzeum Ziemi Piortkowskiej w Piotrkowie Trybunalskim. Teren, na którym dokonano odkrycia tego grobu, jest cmentarzyskiem przedhistorycznym, które zajmuje wzgórze przy drodze do wsi Blizin III, łagodnie opadające ku rzeczce Dąbrówce.

73. R o z p r z a (gm. Rozprza, pow. Piotrków Tryb.).

Na łąkach, między stacją kolejową a zabudowaniami b. majątku Łochyńsko, znajduje się niewielki kopiec zwany „Pogańską Górą“. Kopiec został już w połowie rozwieszony na sąsiednie łąki. W odsłoniętym profilu widoczne były dwa poziomy kulturowe: dolny z grobami szkieletowymi i fragmentami ceramiki wczesnohistorycznej, górny — z resztkami budowli drewnianej i brukiem.

Mgr J. A n t o n i e w i c z interweniował (maj 1947 r.) w miejscowej gminie, Delegat zaś P. M. A. ob. M. G o z d o w s k i — wobec Konserwatora wojew., wnosząc o wydanie zarządzenia zabezpieczającego ten obiekt od zupełnego zniszczenia.

74. G i ż y c k o Wojew. Olsztyńskie.

Mgr J. A n t o n i e w i c z zwiedził w październiku 1947 r. następujące obiekty zabytkowe, położone na terenie miasta Giżycka:

1) Grodzisko nad kanałem łączącym jezioro Niegocińskie z jez. Marmry, bardzo zniszczone, ledwie dostrzegalne na powierzchni terenu. Został zgłoszony wniosek o roztoczenie opieki nad grodziskiem przez Urząd Konserwatorski.

2) Na terenie zabudowań Sądu Okręgowego w Giżycku znajdowało się grodzisko, które w ub. stuleciu zostało całkowicie zniwelowane. Wobec prawdopodobieństwa, że wschodnia część wzgórza jest pozostałością tego grodziska — mgr A n t o n i e w i c z uzyskał od Prezesa Sądu zapewnienie, że w razie podejmowania jakichkolwiek robót ziemnych, P. M. A. będzie o tym powiadomione.

3) Mapa Hollacka z 1908 r. podaje grodzisko na pd. brzegu jez. Marmry, przy szosie prowadzącej do Kętrzynia. Miejsce to zryte jest rowami

strzeleckimi, które, jak to stwierdził mgr Antoniewicz, nie ujawniają żadnych śladów warstwy kulturowej wczesnohistorycznej.

4) Poszukiwania terenowe mgr Antoniewicza nie potwierdziły danych ze źródeł niemieckich, jakoby między jeziorami Mała Popówka i Mamry istniało grodzisko.

5) Na zach. brzegu jez. Niegocińskiego znajduje się dobrze zachowane grodzisko, zwane „Górą św. Brunona“. Według legendy, święty ten miał być w tym miejscu zamordowany przez pogańskich Prusów. Grodzisko jest licznie odwiedzane przez ludność okoliczną w dzień św. Brunona. Mgr Antoniewicz zwrócił się do Konserwatora wojew. z prośbą o wydanie zarządzeń ochronnych i ustalenie tytułu własności tego grodziska.

75. B a r s z c z e w k o (gm. Dywity, pow. Olsztyn).

1) Na Pd od dzisiejszej osady (dawna nazwa Stary Wartembork), nad jez. Wadąg, znajduje się płaskie wzgórze zwane „Starym Miastem“. Jeszcze w r. 1881 zbierane tu były fragmenty ceramiki średniowiecznej, szlaka rudy żelaznej i okruchy polepy. Obecnie teren jest pod uprawą; przeprowadzone przez mgra J. Antoniewicza poszukiwania (w kwietniu 1947) na powierzchni wzgórza nie ujawniły obecności jakichkolwiek pozostałości kulturowych przedhistorycznych.

2) Do dawnego systemu obronnego Starego Wartemborka należał wał podłużny, dług. 700 m, biegnący od brzegu jez. Wadąg do wzgórza wys. 135,4 m. Wał ten jest obecnie mocno rozorany.

3) W odległości ok. 1700 m od „Starego Miasta“, między drogą wiodącą z Lengajna do Barczewka a kolanem rz. Pissy, u podnóża strażnicy krzyżackiej, rozciąga się teren rozległej osady „kultury rzucewskiej“, która była częściowo zbadana przez prof. Engla. Według relacji miejscowych osób, odkryte zostały wówczas ziemianki neolityczne „kultury ceramiki sznurowej“, cmentarzysko z okresu cesarstwa rzymskiego i zabytki wczesnohistoryczne. Mgr J. Antoniewicz wydał doraźne zarządzenia ochronne.

76. R o b e r t o w o (gm. Barczewo, pow. Olsztyn).

Podczas orki, jesienią 1946, w majątku państwowym Robertowo natrafiono na ślady zwęglonego drzewa i bruk kamienny. Dzierżawca majątku ob. J. Ursyn - Niemcewicz zabezpieczył to miejsce i zwrócił się do P. M. A. o przeprowadzenie badań. Delegowany w tym celu, w kwietniu 1947 r., mgr J. Antoniewicz stwierdził na powierzchni pól obecność ciemnych plam, występujących w odstępach 10 m jedna od drugiej w czterech rzędach. Zebrane szczątki naczyń wskazują na XIII—XIV wiek. Obszar objęty ciemnymi plamami wynosi ok. 1 ha.

77. S z t o ł p y (gm. Dywity, pow. Olsztyn).

Na osypisku zbrocza zach. brzegu jez. Wadąg występują szczątki ceramiki typu rzucewskiego. Zachodzi potrzeba podjęcia prac wykopaliskowych, przynajmniej w najbardziej zagrożonej zniszczeniem partii brzegu.

78. W i e l k i e M a r u n y (gm. Dywity, pow. Olsztyn).

Na polach między szosą a strugą Marunką znajduje się grodzisko, mające ok. 300 m². U jego podnóża wysondował podobno Engel, w latach 1930 - 32 cmentarzysko rzymskie. Grodzisko leży na gruntach majątku państwowego, przedstawia nieużytek porośły krzakami. Mgr J. A n t o n i e w i c z zwiedził je w kwietniu 1947 r.

79. Ł ą k o r e k (gm. Łąkorz, pow. Lubawa). Woj. Pomorskie.

Według doniesienia doc. dra Br. Halickiego, na jeziorze Łąkorek znajdują się w wodzie pale, przypominające falochron biskupiński. Mgr. J. A n t o n i e w i c z odnalazł duże grupy pali we wsch. części jeziora, stwierdzając że są to pozostałości budowli wczesnohistorycznych. Plan rozmieszczenia pali będzie sporządzony po skoszeniu trzciny. P. M. A. zwróciło się do Konserwatora wojew. o zabezpieczenie obiektu.

80. G o p l a n o (gm. Ruszkowo, pow. Nieszawa).

Wicedyrektor Państw. Instytutu Geologicznego dr E. Rühle zakomunikował, że w czasie budowy kanału Warta — Gopło natrafiono na zabytki przedhistoryczne, które złożone zostały w biurze Kierownictwa budowy kanału w Ślesinie.

Państw. Muzeum Archeologiczne delegowało, w listopadzie 1947 r., mgra J. A n t o n i e w i c z a, który przeszedł całą trasę kanału od wsi Przewóz do wsi Warzymowo stwierdzając, że rzeczywiście roboty ziemne przecięły kilka punktów zabytkowych: w Goplanie i Warzymowie w pow. nieszawskim, i w Mielnicy Dużej (pow. Konin). Na miejscu robót bawił również (w listopadzie) Dyr. S a w i c k i, który przeprowadził odpowiednie rozmowy z Kierownictwem budowy kanału i Konserwatorem wojew. w Poznaniu.

W Goplanie znajduje się, w dolinie zalewowej Noteci, grodzisko, zwane przez miejscową ludność „Wyspą Piasta i Rzepichy“. Grodzisko jest od dawna orane, na powierzchni występują ułamki naczyń halsztackich i średniowiecznych. Podczas budowy kanału, z miejsca u podnóża grodziska, bagier wydobył 2 brązowe i 5 żelaznych siekier halsztackich, topór późno - rzymski oraz parę innych przedmiotów. Zabytki te przewiózł mgr A n t o n i e w i c z do P. M. A.; kilka okazów przekazało Kierownictwo Muzeum Prehistorycznemu w Poznaniu.

81. P r z e ó z (gm. Ruszkowo, pow. Nieszawa).

Przy wiadukcie prowadzącym do mostu na Noteci, na gruntach L. Nowakowskiego, wykopano naczynia, pochodzące prawdopodobnie z grobów kloszowych. W czasie okupacji zabytki te zaginęły.

82. W a r z y m o w o (gm. Ruszkowo, pow. Nieszawa).

Badając trasę kanału Warta — Gopło mgr A n t o n i e w i c z stwierdził, że kanał przeciął pod wsią Warzymowo, na odcinku przysiółka Antonowo, w pobliżu posiadłości ob. K. Gadzinowskiego — gródek, prawdopodobnie średniowieczny. Na profilu widoczne są dyle drzewne, niekreślonych bliżej konstrukcji. Znalezione w tym miejscu zabytki zabrał we wrześniu dr Rajewski do Poznania.

83. Z a l e s i e (gm. Zalesie, pow. Gostyń). Wojew. Poznańskie.

Ob. R. Twardowski doniósł, że przed dwudziestu przeszło laty odkryto w lesie miejscowym cmentarzysko popielnicowe. Informacja dotyczy prawdopodobnie cmentarzyska, które wymienia dr Rajewski w swej pracy „Powiat gostyński w czasach przedhistor.“. Inne cmentarzysko ma się znajdować o 1 km, na Zach. od poprzednio wymienionego.

84. M i e l n i c a D u ż a (gm. Skulska Wieś, pow. Konin).

Podczas budowy kanału Warta — Gopło, w miejscu naturalnego zwięzienia doliny Noteci, ok. 400 m na Pd od Gopła, zostały odsłonięte w profilu warstwy kulturowe, bliżej nieokreślonego wieku. Zgodnie z wnioskiem mgr A n t o n i e w i c z a, Konserwator wojew. zarządził aby planowana w tym miejscu budowa nowego przyczółka mostowego nie była podejmowana bez udziału Delegata P. M. A. Delegowany w tym celu mgr A n t o n i e w i c z stwierdził, iż istniejący tu wiadukt jest nasypem nowym, że natomiast w odległości 10 — 15 m na Pn od wiaduktu występuje warstwa spalonego drzewa, która prawdopodobnie jest pozostałością po jakimś starym pomoście, prowadzącym do przeprawy przez rzekę. W pewnej odległości od tego miejsca występowała jeszcze jedna warstwa spalonych dyli drzewnych. Pracujący na tym odcinku bagier wydobyl z koryta kanału 2 siekiery brązowe i ułamek trzeciej z II okr. brązu, bransoletę, siekiery żelazne i fragmenty różnych przedmiotów żelaznych wczesnohistorycznych i późniejszych.

Na Pn od tego miejsca, nad samym brzegiem jez. Gopło, na terenie zabudowań ob. St. Soleckiego znajdowane były naczynia przedhistoryczne, sądząc z opisu — łużyckie i z czasów wpływów rzymskich.

85. K a c z k o w o (gm. Kaczków, pow. Żnin).

W związku z notatką prasową o odkryciu na terenie tej miejscowości osady podobnej do biskupińskiej i zamierzonych pracach wykopalis-

kowych na wielką skalę — P. M. A. zwróciło się z zapytaniem do Konserwatora wojew. w tej sprawie. Z nadesłanych wyjaśnień wynikało, że prace takie nie są zamierzone, że w miejscowości tej znaleziono w torfie szczątki drewna, kości zwierzęce i fragmenty ceramiki neolitycznej (kultury amfor kulistych).

86. S z c z e c i n.

Przy pracach konserwatorskich, prowadzonych na zamku w Szczecinie, zaszła potrzeba zbadania warstw znajdujących się pod gruzem, które mogły kryć zabytki wczesnohistoryczne. P. M. A. upoważniło mgr Tadeusza W i e c z o r o w s k i e g o, jako swego Delegata, do przeprowadzenia badań. Prace wykopaliskowe podjęte zostały w styczniu 1947 na koszt Szczecińskiej Komisji Konserwatorskiej i trwały do późnej jesieni, odsłaniając szereg domów i ulicę z drewnianych legarów i desek.

87. W o l i n (pow. Wolin). Wojew. Szczecińskie.

Zamiar Dyrekcji P. M. A. podjęcia prac wykopaliskowych w Wolinie zbiegł się z analogiczną inicjatywą czynników społecznych Szczecina, której gorącym rzecznikiem był ob. Wirpsza — Naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie. Projektowane rozpoczęcie badań w lecie 1947 r. nie doszło do skutku z powodu trudności techniczno - organizacyjnych.

88. C i e s z y n.

W związku z pracami konserwatorskimi, z inicjatywy i przy współdziałaniu Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków, przeprowadzone zostały przez mgr A. K i e t l i ń s k ą, w czasie od 20 sierpnia do 4 listopada 1947r. prace wykopaliskowe na Górze Zamkowej. Uczestniczyła w nich również M. G ą d z i k i e w i c z. Prace te mają być kontynuowane w 1948 r.

89. C z a r n o w ą s y (gm. Czarnowąsy, pow. Opole). Wojew. Śląskie.

Studenci Wydziału Architektury w Krakowie, wykonujący pomiary w tej miejscowości, zabezpieczyli przed zniszczeniem znalezione przez mieszkańców wsi „5 urn, siekierkę i sierpowaty nożyk z brązu“. Sprawę wyjaśnienia okoliczności tego znaleziska P. M. A. przekazało Delegatowi na Śląsk mgr K. Ż u r o w s k i e m u.

90. K r o l e (pow. Żary). Wojew. Wrocławskie.

Naczelna Dyrekcja Muzeów przekazała powiadomienie Dowództwa I. Łuż. Oddz. W. O. P. o zabezpieczeniu kolekcji ceramiki przedhistorycznej, pochodzącej z cmentarzyska odkrytego w miejsc. Krole, przy budowie autostrady Berlin — Wrocław. Dyr. S a w i c k i przejął w sierp-

niu 1947 r. część tej kolekcji (6 urn i 6 przystawek z grobów kultury łużyckiej). Sprawa dokładnego ustalenia oraz przekazania całości zabezpieczonej kolekcji, została powierzona Delegatowi P. M. A mgr. K. Żurowskiemu.

91. R a d o c h ó w (dawn. Wojcieszyce, pow. Bystrzyca).

Mgr K. K o w a l s k i wraz ze stud. S. Strawińskim zbadali stan zachowania grupy jaskiń znajdujących się w tej miejscowości. Jedną z tych jaskiń („Witschelhöhle“), badana częściowo przez Zotza, zawierała zabytki paleolityczne. Mgr K o w a l s k i odkrył jeszcze jedną, nieznaną dotąd, wielką i ciekawą jaskinię „Nową“. Jaskinie te zwiedził również Dyrektor S a w i c k i w lipcu 1947 r. P. M. A. wystąpiło do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków z wnioskiem o zabezpieczenie jaskini w Radochowiu, zwiedzanej przez turystów i zagrożonej dewastacją przez obecnego jej „opiekuna“.

Zgłoszenia zarejestrowane

92. D r e w n i c a (gm. Marki, pow. Warszawa). Wojew. Warszawskie.

Ob. Stefania Sieja podała wiadomość, że w r. 1942 znaleziony został w Drewnicy, w torfowisku na działce Motoczyńskich, naprzeciw stacji kolejki — młot kamienny z trzonkiem, tkwiący w balu dębowym.

93. D u c h n ó w (gm. Wiązowna, pow. Warszawa).

Według ob. K. Jankowskiego z Kąska, w lesie Piskorzec znajdowane są zabytki.

94. K ą c k (gm. Wiązowna, pow. Warszawa).

Ob. K. Jankowski z Kącka przekazał P. M. A., w czerwcu 1947 r., fragmenty ceramiki przedhistorycznej, znalezione przez niego w Kącku i sąsiednich miejscowościach. W Kącku występują one w dwu punktach 1) na Zach. od osiedla ob. Kwiatkowskiego i 2) na pn. zach. od uroczyska „Babi Dół“.

95. M l ą d z (gm. Wiązowna, pow. Warszawa).

Fragmenty ceramiki przedhistorycznej na pd. - zach. od mostu. Zebrał ob. K. Jankowski z Kącka, 1947.

96. P ę c l i n (gm. Wiązowna, pow. Warszawa).

Fragmenty ceramiczne, znajdowane przy kopaniu piasku, obok domu ob. Malesy. Zebrał ob. K. Jankowski.

97. S ł u ż e w i e c (gm. Wilanów, pow. Warszawa).

W rowie strzeleckim, biegnącym w odległ. ok. 15 m od plebanii, występować ma warstwa kulturowa z fragmentami ceramiki. Zgłasza: ob. Albín Cabas, Warszawa, 14. III. 1947.

98. W i ą z o w n a (gm. Wiązowna, pow. Warszawa).

Ob. K. Jankowski doniósł o bliżej nieokreślonych zabytkach, znajdujących na targowisku w Wiązowni i przy drodze z Wiązowny do Duchnowa.

99. M i l a n ó w e k (gn. Milanówek, pow. Grodzisk).

W pobliżu cmentarza znaleziono podczas karczowania pni kilka naczyń przedhistorycznych, z których jedno ma się znajdować w posiadaniu miejscowego nauczyciela ob. T. Kondrackiego.

100. M o g i e l n i c a (gm. Mogielnica, pow. Grójec).

Ob. J. Jankowska zakomunikowała, że w posiadaniu ob. ob. Atysów w Mogielnicy znajdują się naczynia przedhistoryczne znalezione w tej miejscowości.

101. P i l i c a (gm. Konary, pow. Grójec).

Ob. W. Lenarczyk ofiarował do zbiorów fragment naczynia, znalezione na jego polu.

102. G ł u p i a n k a (gm. Kołbiel, pow. Mińsk Maz.).

Przy drodze do wsi Skwarne, na rozwianych wydmach znajdowane są narzędzia krzemienne. Zgłasza: Albin Cabas, Warszawa, 14. III. 1947.

103. G ł u p i a n k a (gm. Kołbiel, pow. Mińsk Maz.).

Na rozwianych wydmach fragmenty ceramiki. Zgłasza: ob. A. Cabas, Warszawa.

104. G ó r k i (gm. Glinianka, pow. Mińsk Maz.).

Ob. K. Jankowski z Kącka doniósł, że bliżej nieokreślone zabytki znajdowane są w Górkach, na krawędzi zagajnika leżącego na Wsch. od drogi prowadzącej z kolonii Zawady do szosy.

105. S t a r o g r ó d (gm. Wielgolas, pow. Mińsk Maz.).

Ob. Cabas zakomunikował, że w Starogrodzie nad Świdrem, w urwisku kilkumetrowej wysokości, naprzeciw wsi, występuje warstwa kulturowa do 2 m grub., którą włościanie rozwożą, zasypując wyrwy spowodowane przez rzekę.

106. Z e g r z e (gm. Zegrze, pow. Pułtusk).

Na wydmie znajdowane są wyroby krzemienne.

107. W n o r y (gm. Piszczaty, pow. Wysokie Mazow.).

Ks. prałat J. Podbielski w Warszawie zwrócił uwagę na grodzisko i cmentarzysko, znajdujące się w miejsc. Wnory, koło wsi Kulesze. Na plebanii w Kuleszach przechowywane są różnego rodzaju zabytki, pochodzące z tych okolic.

108. G o r y ń (gm. Jedlińsk, pow. Radom). Wojew. Kieleckie.

Ob. Zofia Kroh z Wydziału Prasowego Polskiego Radia w Warszawie, zakomunikowała wiadomość, nadesłaną do Polskiego Radia przez J. Jelonkiewicza w Woźnikach. o cmentarzysku przedhistorycznym we wsi Goryń.



Z przedstawionego zestawienia widać, że działalność Państwowego Muzeum Archeologicznego w okresie sprawozdawczym w niewielkim tylko stopniu szła po linii planowych badań terenowych, natomiast zwrócona była przede wszystkim w kierunku zabezpieczania odkrywanych zabytków przez przeprowadzenie niezbędnych prac wykopaliskowych oraz ochronę prawną, drogą inicjowania odpowiednich zarządzeń Konserwatorów wojewódzkich. Działalność ta, choć obejmująca — zresztą nierównomiernie — teren całej Rzeczypospolitej, dotyczyła przeważnie obiektów zabytkowych, o których odkryciu lub zagrożeniu P. M. A. było informowane bądź bezpośrednio, bądź pośrednio.

Ochrona zabytków badanych, czy tylko rejestrowanych przez inne instytucje naukowe i osoby prywatne, pozostawała poza zasięgiem akcji bezpośredniej P. M. A., na skutek niezwracania się odnośnych instytucji czy osób do Władz Konserwatorskich I instancji z zawiadomieniem o odkryciu zabytków, względnie w celu uzyskania wymaganego przez prawodawstwo konserwatorskie zezwolenia na przeprowadzenie badań. W ten sposób P. M. A., nieinformowane przez Konserwatorów, nie miało pełnej ewidencji odkryć i prac wykopaliskowych, dokonywanych na terenie Państwa i było pozbawione możliwości rzeczowej ingerencji.

Przykładem, jak potrzebne jest wprowadzenie porządku prawnego w tej dziedzinie, może być sprawa eksploracji stanowisk wydmych ob. S. Krukowskiego, przeprowadzonych przez niego w latach 1945 i 1946 w powiecie iłżeckim bez zezwolenia władz konserwatorskich. Prace te uzyskały aprobatę Starostwa Iłżeckiego, które nie dochodząc, czy ob. Krukowski posiada zezwolenie Konserwatora wojew. udzieliło mu zasiłku, łącznie. w wysokości 19.250 zł., uzyskując jedynie deklarację, w której ten zobowiązuje się złożyć Starostwu sprawozdanie z wyników, a zebrane przez siebie zabytki uznaje za własność państwową.

Ob. Krukowski złożył rzeczywiście w Starostwie Iłżeckim sprawozdania z przeprowadzonych poszukiwań, są one jednak tak ogólnikowe w treści, a nadto pozbawione jakichkolwiek mapek i planów, że nie czynią zadość wymaganiom, jakie są stawiane sprawozdaniom z prac tego rodzaju. Mimo tych braków — sprawozdania zostały przez Referenta Kult. i Szt. w Starostwie przyjęte.

Zabytki, zebrane z zasiłku udzielonego w 1945 r. miały być, w myśl zobowiązania pisemnego ob. Krukowskiego, złożone w Starostwie Iłżeckim; gdy jednak Państwowe Muzeum Archeologiczne zwróciło się do Starostwa z żądaniem wydania tych zabytków jako własności państwowej — okazało się, że są one w prywatnym posiadaniu ob. Krukowskiego. W grudniu 1946 r. P. M. A. zostało poinformowane przez Konserwatora wojew. w Kielcach, że zabytki zebrane przez ob. Krukowskiego zostały przez tegoż złożone w Muzeum Archeologicznym Pol. Akademii Umiejętności w Krakowie.

Państwowe Muzeum Archeologiczne było zmuszone w tych warunkach zwrócić się do Konserwatora wojew. w Kielcach z żądaniem wydania zakazu subwencjonowania przez Starostwo poszukiwań, podejmowanych bez zezwolenia Władz Konserwatorskich oraz domagać się, by Konserwator wojew. spowodował zwrot przez Dyрекcję Muzeum Archeologicznego P. A. U. zbiorów złożonych tam przez ob. Krukowskiego. Zapytany w tej sprawie Dyrektor tego Muzeum — dr Reyman oświadczył, że ob. Krukowski w ogóle żadnych zabytków z powiatu Iłżeckiego w Muzeum nie złożył.

Z innego rodzaju niedociągnięciem organizacyjnym zetknęło się Muzeum w związku ze sprawą odkrycia jesienią 1946 r. zabytków przedhistorycznych w Jadownikach Mokrych, pow. Dąbrowa Tarnowska. Zabytki te zostały zabezpieczone przez Referenta Kultury i Sztuki Starostwa w Dąbrowie Tarnowskiej i bez zasięgnięcia opinii Konserwatora wojew. oddane do zbiorów Muzeum Archeologicznego P. A. U.

Państwowe Muzeum Archeologiczne zwróciło się w styczniu 1947 r. do Konserwatora wojew. w Krakowie o spowodowanie, podobnie jak w poprzednim wypadku, zwrotu zabytków przez wspomniane Muzeum jako własności państwowej oraz o wydanie przez Konserwatora zarządzeń, poruczających Referaty Kult. i Szt. w starostwach o trybie postępowania w wypadku odkrycia zabytków przedhistorycznych.

Ostatnio znowu interweniowało Państw. Muzeum Archeologiczne w sprawie zamierzonych badań w Opolu na Śląsku. Mianowicie, wobec pojawienia się w dziennikach wiadomości o powstaniu Komitetu Obywatelskiego, mającego na celu przeprowadzenie badań wczesnohistorycznej osady w Opolu — Państw. Muzeum Archeologiczne, w trosce o losy tego wyjątkowej wagi zabytku, zwróciło się w listopadzie 1947 r. do rzeczonoego Komitetu z zapytaniem czy Komitet wystąpił do Władz Konserwatorskich o udzielenie zezwolenia na przeprowadzenie prac wykopaliskowych, następnie czy opracowany został plan robót i czy są zapewnione środki materialne na ich zrealizowanie — aż do ukończenia całości zamierzonych prac badawczych, oraz — czy rozstrzygniętą została sprawa trwałego za-

bezpieczenia odkrytych partii osady, w szczególności konstrukcji drzewnych. W sprawie tej P. M. A. nie otrzymało dotąd żadnych wyjaśnień.

Obowiązek zasięgnięcia opinii fachowej Dyrektora P. M. A. w sprawach dotyczących ochrony zabytków przedhistorycznych dotyczy, w myśl istniejących przepisów, jedynie Konserwatorów wojewódzkich. Jednak również Naczel. Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków jako Władza Konserwatorska II instancji, w wypadkach gdy o tę instytucję opierały się sprawy badań i ochrony zabytków przedhistorycznych, zwracała się do Dyrektora P. M. A. i w orzeczeniach swych kierowała się jego opinią.

Jedną z takich spraw, szczególnie ważnych ze względu na historyczne znaczenie zabytku — była kwestia dalszego prowadzenia prac wykopaliskowych na Skałce w Krakowie, podjętych w 1946 r. przez prof. Szyszko-Bohusza. Dyrektor S a w i c k i, który wziął udział w specjalnej Komisji w Krakowie, złożył Ministrowi Kultury i Sztuki obszerny referat, uzasadniający opinię wstrzymania dalszych robót wykopaliskowych na Skałce

We wrześniu 1946 r. Muzeum Archeologiczne P. A. U. wystąpiło do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków o przyznanie specjalnego subsydium w wysokości 520.000 zł. na koszt organizacyjne rezerwatu kilku pieców garncarskich z IV w. n. ery w Igołomii (pow. Miechów), które były przedmiotem badań tego Muzeum. Projekt rezerwatu oraz wnioski o przyznanie subsydium na jego realizację były opiniowane przez Dyrektora P. M. A.

Dyrektor P. M. A. opiniował również, przedłożony przez Instytut Badań Starożytności Słowiańskiej w Poznaniu, preliminarz budżetu prac wykopaliskowych w Biskupinie w sezonie letnim 1947 r. W następstwie zwołana została w listopadzie 1947 r. przez Naczelną Dyrekcję Muzeów i Ochrony Zabytków specjalna Konferencja, poświęcona sprawie dalszych badań osady biskupińskiej, a ponadto — sprawie wznowienia badań grodu wczesnohistorycznego w Gnieźnie. Obrady Konferencji miały miejsce w Biskupinie, Gnieźnie i Poznaniu; prócz Dyrektora P. M. A. uczestniczył w nich Kierownik Wydziału Konserwacji i badań zabytków w terenie.

Celem uzupełnienia obrazu działalności P. M. A. w zakresie ochrony zabytków przedhistorycznych, wspomnieć jeszcze należy o akcji na terenie Okręgu Mazurskiego, mającej na celu zabezpieczenie zabytków, odkrywanych przy dozywaniu torfu. Na skutek wystąpienia P. M. A. w tej sprawie, Urząd Wojewódzki Olsztyński wystosował okólnik do wszystkich Starostw, nakazujący sporządzenie wykazu eksploatowanych torfowisk i polecający równocześnie zwracanie uwagi na miejsca eksploatacji torfów. Niestety, tylko powiaty Morąg i Reszel nadesłały żądane wykazy.

Na zorganizowanej przez Urząd Wojewódzki w Gdańsku Konferencji referentów kultury i sztuki — dn. 25 października 1947 r. mgr J. A n t o-

n i e w i c z wygłosił wykład o zasadach ochrony zabytków przedhistorycznych.

We wrześniu 1947 r. mgr A n t o n i e w i c z odwiedził Główny Urząd Celny w Gdyni, w celu wyjaśnienia czy, wobec stwierdzonych prób nielegalnego wywożenia zabytków z Polski, nie znalazły się wśród nich również zabytki przedhistoryczne. Okazało się, że Urząd Celny zatrzymał miecz wikingi, pochodzący z terenu Wybrzeża oraz 3 urny bez metryk. Miecz pozostaje dotąd w skarbcu Urzędu, urny zaś zdeponowane zostały w Liceum Sztuk plastycznych w Gdyni.

Rezerwaty archeologiczne

Zabytki nieruchome, jak grodziska, kurhany, jaskinie, kopalnie przedhistoryczne, groby megalityczne, osady — mogą być skutecznie zabezpieczone przed niszczeniem jedynie przez wyłączenie terenów, na których się znajdują spod jakiegokolwiek gospodarki i tworzenie z nich rezerwatów archeologicznych. To też już przed wojną Państwowe Muzeum Archeologiczne bądź stworzyło, bądź było w stadium realizowania kilku tego rodzaju rezerwatów. Wymienić tu należy obiekty następujące: 1) neolityczne kopalnie krzemienia w Krzemionkach Opat., 2) megalityczne groby w Wietrzychowicach (pow. Koło), 3—6) grodziska wczesnohistoryczne w Proboszczowicach (pow. Płock), w Radzikowie (pow. Płońsk), w Zagórowej (pow. Olkusz) i w Wiślicy (pow. Pińczów).

Liczba zabezpieczonych tą drogą obiektów zabytkowych była nikła w stosunku do ogromnej liczby zabytków nieruchomych, wymagających trwałego zabezpieczenia. Nie była też ona wynikiem jakiegoś wyboru obiektów najważniejszych czy najbardziej zagrożonych; była raczej dziełem przypadku — symbolem akcji konserwatorskiej w odniesieniu do zabytków nieruchomych. Jedyna w dziejach naszych okazja wyłączenia — w związku z reformą rolną — zabytków nieruchomych spod użytkowania gospodarczego — nie została wykorzystana.

1. Krzemionki Opat. — rezerwat neolitycznych kopalni krzemienia

Jest to jedyny w Europie tego rodzaju obiekt zabytkowy i o wyjątkowej wartości naukowej, a zarazem największy spośród chronionych przez P. M. A. obiektów nieruchomych.

Kopalnie przedhistoryczne krzemienia w Krzemionkach zostały odkryte przez geologa prof. J. S a m s o n o w i c z a w 1922 r. Mimo to, dopiero w 1929 r. podjęta została akcja ochronna, która była ograniczona tylko do właściwego pola górniczego, o powierzchni ogółem ok. 32 ha. Wykonano mianowicie zdjęcie katastralne pola górniczego, którego granice okopcowano, a następnie — w latach 1929 - 1932 — przeprowadzono wy-

kup z rąk włościan 2/3 tego terenu i osadzono strażnika, dla którego pobudowano dom mieszkalny.

Wydane zarządzenia ochronne nie były dostateczne i nie obejmowały otoczenia kopalń, które są uzupełnieniem zabytkowym terenu szybów górniczych.

W okresie okupacji niepodobna było myśleć o jakiegokolwiek rozbudowie rezerwatu w Krzemionkach; Państw. Muzeum Archeologiczne starało się przynajmniej utrzymać stan przedwojenny i niedopuszczać do niszczenia zabytku. Ówczesny kierownik P. M. A. dr K. Jażdżewski wystąpił, w piśmie z 31 maja 1940, do tzw. „Komisji Likwidacyjnej Ministerstwa WR. i OP“ z wnioskiem o rozciągnięcie oficjalnej ochrony nad kopalniami w Krzemionkach przez stworzenie rezerwatu. Żadne jednak zarządzenia nie ukazały się. Jedynie starosta niemiecki w Opatowie wydał w 1940 r. zakaz chodzenia, jeżdżenia i wypasania bydła na terenie okopcowanym. Dr J a ż d ż e w s k i i mgr K. S a l e w i c z odwiedzili Krzemionki w celu stwierdzenia stanu zabezpieczenia kopalni. P. M. A. musiało przede wszystkim stoczyć uciążliwą walkę o zlikwidowanie dzikiej eksploatacji wapienia na terenie zabytkowym i w bezpośrednim jego sąsiedztwie. Ingerowano w sprawie zamierzonego przesunięcia granic kamieniołomu Zakładów Ostrowieckich ku polu przedhistorycznych szybów, następnie w sprawie wycięcia pewnej partii drzew w lesie krzemionkowskim; pociągnięto do odpowiedzialności sądowej włościan, którzy uszkodzili kopce graniczne i worali się w teren, pozostający pod ochroną. Nie uniknięto jednak innych szkód, dość dotkliwych. Mianowicie na skutek przegnięcia zapadły się sklepienia ochronne, wybudowane nad trzema szybami, wyeksploatowanymi i oczyszczonymi przez S. K r u k o w s k i e g o. Poszczególne belki i deski zostały rozkradzione przez miejscową ludność, a szyby wystawione na niszczące działanie czynników atmosferycznych uległy zasypaniu gruzem wapiennym. Obecnie przedstawiają obraz zniszczenia, które usunąć będzie można na drodze kosztownej odbudowy. Wreszcie, tuż przed samym zakończeniem wojny, nastąpiło poważniejsze uszkodzenie terenu zabytkowego na skutek wykopania dwóch linii rowów strzeleckich, które przecięły charakterystyczne hałdy oraz leje szybów.

Po zakończeniu działań wojennych — Państwowe Muzeum Archeologiczne, wykorzystując nową sytuację, jaką stworzyła ustawa o reformie rolnej, przystąpiło do realizowania wielkiego zamierzenia — godnego takiego zabytku, jakim są Krzemionki mianowicie — do stworzenia z Krzemionek wielkiego rezerwatu archeologicznego, ze stacją naukowo - badawczą i muzeum górnictwa przedhistorycznego. Realizowany obecnie rezerwat obejmuje obszar ok. 350 h a, na który składają się grunta Krzemionek, las państwowy (na Wsch. od wsi), małe partie lasu „Jeziorko“ na

granicy pd., wreszcie na tejsze granicy południowej kamieniołom Zakładów Ostrowieckich. W przyszłości planowane jest przesunięcie zachodniej granicy rezerwatu do szosy Ostrowiec — Bałtów, a na odcinku wschodnim — włączenie kopalni znajdujących się na terenie pobliskiej wsi Stoki Stare. Cały ten teren, na zlecenie P. M. A., został zdjęty tachymetrycznie przez inżynierów B. C y b u l s k i e g o i Z. W i e c z o r k a z Warszawy, którzy następnie wykonali plan warstwicowy w skali 1:5.000.

Ze względu na wysoką zabytkową wartość powierzchni pola górniczego oraz ze względu na projektowane badania naukowe kopalni — P. M. A. przystąpiło w 1947 r. do zorganizowania bardzo szczegółowego zdjęcia warstwicowego pola górniczego. Dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się do tej sprawy prof. J. P i o t r o w s k i e g o — Prezesa Głównego Urzędu Pomiarów Kraju, Radca tego Urzędu inż. R. G i z o w s k i przystąpił jesienią 1947 r. do pomiarów szczegółowych, w wyniku których zdjęty został w skali 1:200 północny odcinek pola górniczego, obejmujący 255 szybów. Zdjęcie to będzie kontynuowane w sezonie letnim 1948 r.

Wyłączenie spod gospodarczego użytkowania obszaru rezerwatu w Krzemionkach, jakkolwiek sprawą tą P. M. A. zajmuje się od chwili wznowienia swej działalności w 1945 r., ciągle jeszcze dalekie jest od realizacji. Poważne trudności wyłoniły się w następstwie objęcia granicami rezerwatu całości gruntów wsi Krzemionki i, częściowo, gruntów przyległych oraz kamieniołomu Zakładów Ostrowieckich. Rezerwat jednak nie może ograniczać się do wąskiego pasa pola górniczego, które leży wśród pól uprawnych i wskutek tego, oraz wskutek częściowego zabudowania go przez mieszkańców Krzemionek, narażony jest na dewastację. Poza tym, nie bez poważnego znaczenia są względy natury zasadniczej; tak cenny, unikatowy obiekt zabytkowy, jakim jest pole górnicze kopalni przedhistorycznej, o dobrze zachowanej powierzchni, pokrytej hałdami i lejami szybów—nie może być pozbawiony tła, którym jest jego najbliższe otoczenie. Pole górnicze wraz z terenami przyległymi stanowiło i stanowi zwartą całość krajobrazową, a w przeszłości i gospodarczą. Na terenach tych bowiem górnik pierwotny bytował w czasie pracy sezonowej, zaopatrywał się w zatęchłą wodę w znajdujących się tu lejach krasowych — wobec braku w pobliżu innej. Utrzymanie osiedla i gospodarki rolnej — zresztą zupełnie nieopłacalnej, wobec lichości piaszczystego gruntu, który pokrywa cienką warstwą podłoże wapienne — zniekształca krajobraz najbliższego otoczenia rezerwatu i stanowi poważne zagrożenie dla jego najcenniejszej części, jaką jest pole górnicze z jego charakterystyczną powierzchnią przemysłową. Znaczna partia pn. ramienia tego pola została zniszczona wskutek eksploatacji nielegalnej wapienia, uprawianej przez mieszkańców pobliskiej wsi Magonie i innych. Mimo dozoru, możliwość tego

rodzaju dewastacji, choć nie w takich rozmiarach jak to do niedawna miało miejsce, istnieje nadal i jedynie skutecznym zabezpieczeniem jest włączenie do rezerwatu terenów przyległych bezpośrednio do przedhistorycznego pola górniczego.

Realizowany przez P. M. A. rezerwat w Krzemionkach położy kres dalszej dewastacji, pozwoli zachować to wszystko, co jeszcze w terenie pozostało, da możliwość usunięcia dokonanych zniekształceń i przywróci całemu obszarowi dawny jego wygląd. Równocześnie wyparta wskutek uprawy rolnej — do lasu i na nieużytki — dawna samosiejna roślinność opakuje z powrotem teren obecnych pól, wskrzeszając szatę roślinną istniejącą przed obecnym zasiedleniem Krzemionek.

Największą przeszkodą, nieusuniętą jeszcze w zupełności, jest kwestia przesiedlenia mieszkańców Krzemionek. W dniu 25 września 1945 r. wystąpiło Państwowe Muzeum Archeologiczne do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z obszernie umotywowanym wnioskiem o zarezerwowanie w nierozparcelowanych wówczas jeszcze majątkach powiatu opatowskiego części gruntów dla podlegających przesiedleniu mieszkańców Krzemionek. Wniosek dotyczył 75 właścicieli gruntów położonych na obszarze planowego rezerwatu, posiadających łącznie 176 ha. Ministerstwo Rolnictwa do sprawy tej ustosunkowało się życzliwie i poleciło Wojewódzkiemu Urzędowi Ziemskiemu w Kielcach, pismem z dn. 9 marca 1946, zarezerwować na ten cel ok. 250 ha w powiecie kozienieckim (wobec rozparcelowania w międzyczasie wskazanych przez P. M. A. obiektów w pow. opatowskim) oraz wystąpić z wnioskiem o przejęcie gruntów wsi Krzemionki na rzecz Skarbu Państwa.

Propozycja osiedlenia się w pow. kozienieckim nie spotkała się jednak u mieszkańców Krzemionek z przychylnym przyjęciem. Zaledwie kilku gospodarzy zgodziło się na wyjazd, większość natomiast żądała ziemi w powiecie opatowskim, względnie sandomierskim, nie godząc się również na proponowane im przesiedlenie się na teren Ziemi Odzyskanych. Zarówno przedstawiciele Wojew. Urzędu Ziemskiego w Kielcach, jak i delegaci Państw. Muzeum Archeologicznego przeprowadzili z miejscowymi gospodarzami szereg konferencji — nie zdołali jednak nakłonić ich do wyrażenia zgody na przeniesienie na tereny nieco dalsze, niż najbliższe, znane im dobrze od dzieciństwa. Wreszcie z wielkim trudem i dzięki staraniom Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Kielcach, pozyskano resztki rozparcelowanych majątków w Mydłowcu w pow. opatowskim i w Winiarach w pow. sandomierskim, i do tych dwóch miejscowości zostanie skierowana pierwsza partia osadników z Krzemionek. Są to jednak obszary tak małe, że nie rozwiązują w poważniejszym zakresie zagadnienia. W Mydłowcu

otrzymuje ziemię 10 gospodarzy, w Winiarach 13. Ze 176 ha gruntów objętych rzerewatem, zwolnionych byłoby tą drogą zaledwie 65 ha.

W tej sytuacji uznać trzeba, że bez masowego przesiedlenia dotychczasowych gospodarzy krzemionkowskich na Ziemię Odzyskane nie będzie możliwe przeprowadzenie do końca wyłączenia terenu zabytkowego i utworzenia rezerwatu. Podstawą prawną akcji przesiedleńczej są dobrowolne deklaracje, złożone przez 54 właścicieli gruntów w Krzemionkach, które oddają na cele reformy rolnej — w myśl postanowień Dekretu z 28 listopada 1945 (Dz. U. R. P. 1945, Nr 57, poz. 321) — w zamian za odpowiedni ekwiwalent i pod warunkiem upełnorolnienia gospodarstw. Tylko 21 osób nie złożyło deklaracji o zrzeczeniu się ziemi, z czego 10 — z powodu nieuregulowania spraw spadkowych.

Następną ważną trudnością w realizowaniu rezerwatu jest sprawa kamieniołomu Zakładów Ostrowieckich. Kamieniołom ten podcina na znacznej przestrzeni i do znacznej głębokości łagodne zbocze wysoczyzny, na której leżą kopalnie. Kamieniołom przedstawia straszliwy obraz zniszczenia dużego odcinka naturalnej granicy rezerwatu, jaką tu tworzy biegnąca od Jeleniej Góry stara, sucha dolina — wodąca.

Jakby jeszcze było mało dotychczasowego zniszczenia — Zakłady Ostrowieckie planowały przedłużenie kamieniołomu ku północnemu zachodowi, co groziłoby już zupełnym zniszczeniem najpiękniejszej krajobrazowo i najbogatszej w naturalną rzeźbę partii rezerwatu.

Na skutek zwrócenia się w tej sprawie Państwowego Muzeum Archeologicznego, Dyrekcja Zakładów Ostrowieckich zobowiązała się zaniechać dalszej eksploatacji kamieniołomu krzemionkowskiego po uzyskaniu w pobliżu innego miejsca, w którym możliwe byłoby założenie nowego kamieniołomu. Państw. Muzeum Archeologiczne odniosło się w tej sprawie (26 kwietnia 1946) również do Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego w Katowicach, prosząc o zlikwidowanie kamieniołomu krzemionkowskiego ze względu na włączenie tego obszaru do rezerwatu.

Pertraktacje w sprawie kamieniołomu w Krzemionkach prowadzone były z Dyrekcją Zakładów poczynszy od września 1945 r. Doprowadziły one ostatecznie do tego, że Zakłady Ostrowieckie podjęły badania geologiczno - górnicze w poszukiwaniu nowych terenów dla eksploatacji wapienia. Referaty dwóch rzeczoznawców inż. Lewandowskiego i kierown. Mosakowskiego, wraz z kopiami mapek dołączonych do referatów, przesłała Dyrekcja Zakładów Ostrowieckich Państw. Muzeum Archeologicznemu w czerwcu 1946 r. Obaj rzeczoznawcy, choć przyjmowali możliwość występowania wapienia równowartościowego z krzemionkowskim także dalej na Wschód od dzisiejszego kamieniołomu, w dostatecznej odległości od przedhistorycznych kopalń, jednak idąc po linii najmniejszego oporu za

najbardziej wskazane uważali dalszą eksploatację kamieniołomu krzemionkowskiego, w kierunku pn. - zachodnim, przeciw czemu Państw. Muzeum Archeologiczne występowało od samego początku. Również Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego, pismem z 25 lipca 1946 r., zażądał od P. M. A. zgody na eksploatację jeszcze ok. 400.000 ton wapienia w obecnym kamieniołomie, co również musiałyby spowodować przesunięcie go ku pn. - zach.

Pragnąc pogodzić interesy przemysłu, zwłaszcza w momencie gospodarczej odbudowy kraju, z postulatami naukowymi, Państw. Muzeum Archeologiczne zgodziło się na tymczasową dalszą eksploatację kamieniołomu do granic gruntów włościąńskich — jednocześnie jednak postanowiło zwrócić się do najlepszego znawcy stosunków geologicznych tego terenu, na którego pracach zresztą opierają się obaj rzeczoznawcy Zakładów Ostrowieckich — prof. dra Samsonowicza z prośbą o zapoznanie się z referatami pp. inż. Lewandowskiego i Mossakowskiego oraz o wskazanie, na jakich terenach, poza rezerwatem, możliwe byłoby założenie nowego kamieniołomu.

Prof. Samsonowicz przedstawił Dyrekcji Zakładów Ostrowieckich w styczniu 1947 r. umotywowaną opinię, w której dał wyraz przekonaniu, że nic nie stoi na przeszkodzie, by kamieniołom krzemionkowski przerzucić na Wschód, poza teren planowanego rezerwatu, gdzie występują złoża tego samego wapienia. Akceptując tę opinię Dyrekcja Zakładów gotowa była nawet podjąć w r. 1947 wiercenia próbne na wskazanych obszarach, jednak zbyt wysokie koszty wierceń uniemożliwiły zrealizowanie tego zamierzenia. Zakłady Ostrowieckie licząc się jednak z likwidacją kamieniołomu, zaczynają przedstawiać się na zakup wapienia na rynku.

Prócz gruntów wiejskich oraz terenu kamieniołomu, rezerwat obejmuje również część lasu państwowego, który tworzy granicę wsch. rezerwatu (ongis własność L. Baczyńskiego) oraz, na granicy pd. — drobne części lasu państwowego w leśnictwie „Jeziorko“. Ogółem do rezerwatu włączono ok. 160 ha obszaru leśnego. W tej sprawie wystąpiło Państw. Muzeum Archeologiczne, pismem z 30 października 1946, do Ministra Leśnictwa z prośbą o przekazanie P. M. A. wspomnianych wyżej części lasu na cele rezerwatu. Ministerstwo, uznając doniosłość sprawy, ustosunkowało się przychylnie do wniosku P. M. A. i decyzją Ministra z dn. 24 maja 1947, Nr Pr/Og/999/25, wyraziło zgodę na włączenie do rezerwatu wymienionych wyżej części lasu państwowego.

Zgodnie z powyższą decyzją, Państwowemu Muzeum Archeologicznemu przysługuje prawo prowadzenia badań oraz sprawowania opieki nad włączonym do rezerwatu odcinkiem lasu. Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu zobowiązana została stosować swój zarząd nad tymi terenami,

w szczególności zarządzenia gospodarcze i eksploatacyjne, do wskazań i postulatów P. M. A.

Przychylna decyzja Ministerstwa Leśnictwa posiada dla sprawy rezerwatu bardzo poważne znaczenie. Cały bowiem obszar zabytkowy znalazł się pod zarządem P. M. A., które dzięki temu ma możliwość pełnej realizacji planu konserwatorskiego oraz podjęcia badań naukowych tego obiektu. Państwowe Muzeum Archeologiczne składa Ministerstwu Leśnictwa gorące podziękowanie za jego wielkoduszną decyzję.

Gdy akcja zcalenia w rękach P. M. A. terenów zabytkowych będzie doprowadzona do końca, Muzeum zepewni starożytnej kopalni opiekę, na jaką ten wyjątkowej wagi zabytek zasługuje. Należy mieć nadzieję, że będzie ona przeprowadzona w najbliższym czasie. Obecnie, niestety, mimo całego szeregu zarządzeń ochronnych i nadzoru stałego strażnika rezerwatu, wciąż mają miejsce różnego rodzaju uszkodzenia terenu zabytkowego, którym trudno zapobiec, dopóki teren jest zamieszkały i użytkowany gospodarczo.

W okresie przedwojennym kopalnie krzemionkowe nie były przez władze konserwatorskie uznane za zabytek podlegający ochronie, w myśl postanowień Rozporządzenia z 6 marca 1928 o opiece nad zabytkami, i nie zostały wciągnięte do rejestru zabytków. Orzeczenia ochronne dotyczyły tylko pewnych części Krzemionek, jak partii szybów górniczych w obrębie lasu L. Baczyńskiego, części pola górniczego należącej do M. Klajmana i M. Maćkowskich; nie objęły jednak nigdy całości zabytku. Było to poważne zaniedbanie ze strony tych czynników, które powołane były z urzędu do wykonywania opieki nad zabytkami przedhistorycznymi. Jediną faktyczną ochroną kopalń krzemionkowych było wykupienie przeważającej ich części z rąk prywatnych na rzecz Państwowego Muzeum Archeologicznego i to także nie wprost, z normalnego budżetu P. M. A., lecz drogą okreśną — przez Polskie Towarzystwo Prehistoryczne w Poznaniu — z zasiłku udzielonego przez Fundusz Kultury Narodowej, przy czym wykupu dokonano na nazwisko ówczesnego Dyrektora P. M. A. dr Romana J a k i m o w i c z a.

Po wojnie, Konserwator wojew. w Kielcach — zresztą bez porozumienia się z P. M. A. — zarządził, pismem Nr Ksz III-438 z dn. 28 września 1945 r., uznanie terenu kopalń przedhistorycznych w Krzemionkach za zabytek, w granicach szerszych niż projektowany przez P. M. A. rezerwat archeologiczny. Obszar zabytkowy ustalony w wyżej wymienionym zarządzeniu Konserwatora wojew. obejmował: grunta całej wsi Krzemionki, kolonii Kąty pod Jelenią Górą, część południową gruntów wsi Jelenia Góra, część zachodnią gruntów wsi Magonie, Stoki Małe i Stoki Stare, część zachodnią wsi Ruda Kościelna, część lasu Krzemionki i część kamienioło-

mu Zakładów Ostrowieckich. Zarządzenie to zawierało poza tym zakaz dobywania wapienia, w szczególności dalszej eksploatacji kamieniołomu Zakładów Ostrowieckich, następnie — wybierania piasku i dobywania innych kopalin oraz wykonywania wszelkich robót kopalnianych, budowlanych i komunikacyjnych na całym wyżej wymienionym obszarze uznanym za zabytkowy.

Traktując powyższe zarządzenie jako tymczasowe, Dyrekcja P. M. A. nie spowodowała skorygowania zbędnych i nieżyciowych zakazów, zawartych w tym orzeczeniu. Natomiast z inicjatywy P. M. A., Konserwator wojew. w Kielcach, pismem Nr Klt.Z/III/10/46 z dn. 5 sierpnia 1946 — wobec istniejącego niebezpieczeństwa cięcia drzew — rozciągnął ochronę specjalną na cały obszar lasu krzemionkowskiego, w granicach projektowanego przez P. M. A. rezerwatu. Zarządzenie to zawierało zakaz gospodarki leśnej i rolnej, wypasu bydła, zabudowy oraz wszelkich innych czynności, niepożądanych ze względu na planowane przekształcenie lasu w park naturalny. Równocześnie Konserwator wojew. dn. 5 sierpnia 1946 wpisał las krzemionkowski, na podstawie rozciągniętej nad nim ochrony, do Rejestru zabytków Woj. Kieleckiego pod Nr 8.

Dla ochrony istniejącego drzewostanu został nadto, na wniosek P. M. A., wydany przez Konserwatora wojew., pismem Nr Klt.Z.III/16/46 z dn. 12 października 1946, zakaz wycinania wszelkich drzew i krzewów, rosnących na polach włączonych do rezerwatu w Krzemionkach.

Inne zarządzenia ochronne dotyczyły głównie sprawy wapiennika, pobudowanego na polu górniczym i należącego do mieszkańca Krzemionek Michała Madetki. Ponieważ zostało stwierdzone, że Madetko dobywa potajemnie wapień z terenu przedhistorycznych szybów, a wszelkie pisemne zakazy dobywania i palenia wapna nie dawały pożądanego rezultatu, na skutek interwencji Państwowego Muzeum Archeologicznego nastąpiło w dniu 29 października 1946 r. zamknięcie i komisyjne opieczętowanie przez Wicestarostę powiatu opatowskiego dwu pieców wapiennika. Niezależnie od konkretnej sprawy Madetki — Starostwo w Opatowie wydało jeszcze przedtem ogólny zakaz dobywania wapienia na terenie zabytkowym dn. 14 maja 1946 r. Pismem tym zakazany został również wypas bydła na obszarze rezerwatu.

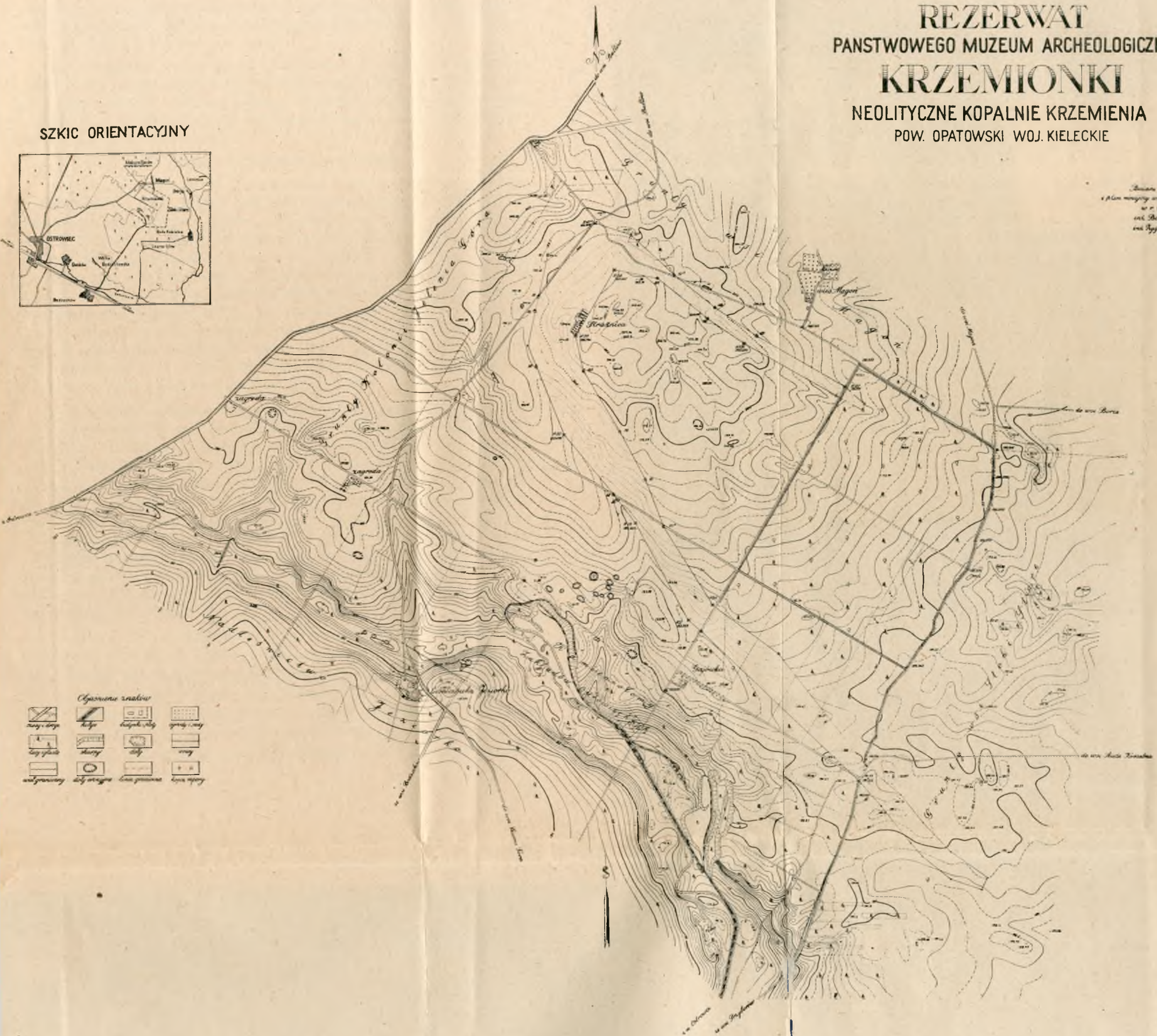
Wszystkie jednak zarządzenia ochronne okazały się w praktyce bardzo krótkotrwałe lub wręcz bezskuteczne. Nadleśnictwo w Ostrowcu, mimo wydanego przez Konserwatora wojew. orzeczenia, uznającego las krzemionkowski za zabytek i wpisania go nawet dn. 5 sierpnia 1946 r. do Rejestru zabytków — we wrześniu tegoż roku dokonało wycięcia kilkudziesięciu starych drzew, a następnie, w dniu 11 października, dalszych 13 drzew — dla założenia szkółki, i wreszcie, 28 października, dodatkowo

REZERWAT PANSTWOWEGO MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO KRZEMIONKI NEOLITYCZNE KOPALNIE KRZEMIENIA POW. OPATOWSKI WOJ. KIELECKIE

SZKIC ORIENTACYJNY



*Plan na podstawie danych
i planu miejscowy i innych podatków
z 1914 sporządzony
przez Dr. Stanisława Głuchę
i inż. Augustyna Mieczysława*



Legenda znaków

jeszcze 3 starych dębów. Dewastacje te ustały dopiero z chwilą oddania przez Ministerstwo Leśnictwa lasu krzemionkowego w użytkowanie P. M. A., (w maju 1947 r.).

To też jedynie przejście przez Państwowe Muzeum Archeologiczne całego terenu zabytkowego jako rezerwatu naukowego, nad którym Muzeum sprawowałoby fachową opiekę — położyć może ostateczny kres wszelkiej akcji niszczyielskiej i zabezpieczyć raz na zawsze ten wyjątkowej wartości i piękności obiekt.

2. Kopalnia krzemienia w Borowni

Kopalnia w Borowni (gm. Ruda Kościelna, pow. Opatów) znajduje się w odległości ok. 7 km w linii powietrznej na pd. wsch. od Krzemionek. Orzeczeniem Konserwatora wojew. z dn. 23 sierpnia 1935 r., Nr K.B.S.-11-98-Ki/35, kopalnia ta uznana została za zabytek. Niestety, Urząd Konserwatorski aktu zarządzającego ochronę tego obiektu nie posiada, a sądząc z treści pisma z 20 lipca 1939 r. S. Krukowskiego, ówczesnego Kustosza P. M. A. — odpisu tego zarządzenia Państwowego Muzeum Archeologiczne, do wybuchu wojny w 1939 r., nie posiadało. Nieznany jest przeto zakres zarządzenia zabezpieczającego ten obiekt, ani jego granice. Te ostatnie, prawdopodobnie, wytyczone zostały tak, jak je przedstawia dochowany w Archiwum P. M. A. plan kopalni w Borowni w skali 1:1.000, przedstawiający obszar o powierzchni 2 ha 41 ar 10 m².

S. Krukowski, delegowany przez P. M. A. w kwietniu 1945 r. do Borowni, zaprojektował powiększenie obszaru zabytkowego kopalni, który winien być chroniony i wyznaczył na miejscu prowizorycznie nowe granice, w obecności Referenta Kult. i Szt. oraz mierniczego Urzędu Ziemskiego, jako przedstawicieli władz powiatowych w Opatowie. W tym stanie rzeczy i wobec zmienionych przez parcelację stosunków własnościowych, P. M. A. stanęło wobec konieczności wznowienia akcji mającej na celu zabezpieczenie kopalni w Borowni. Przedstawia ona obiekt również o wyjątkowej wartości zabytkowej i naukowej, posiada bowiem — podobnie jak kopalnie krzemionkowe — starą powierzchnię górniczą, a ponadto, według S. Krukowskiego — ma reprezentować odmienny i starszy typ eksploatacji krzemienia.

Projekt P. M. A., opracowany po wizytacji kopalni w Borowni przez M. DREWĘ, w listopadzie 1945 r., przewiduje przesiedlenie dwóch gospodarzy, którzy, w wyniku przeprowadzonej reformy rolnej, stali się właścicielami terenu zabytkowego, oraz utworzenie rezerwatu archeologicznego pod zarządem P. M. A. Odpowiedni wniosek w tej sprawie został wyśtosowany przez P. M. A. do Woj. Urzędu Ziemskiego w Kielcach dn. 21 maja 1946 r., wraz z planem projektowanego rezerwatu w skali 1:1.000.

3. Kopalnie krzemienia w Korycźnie (gm. Ruda Kościelna, pow. Opatów)

Najmniejsza z trzech znanych dotąd z terenu pow. opatowskiego kopalnia przedhistoryczna znajduje się w lesie wojnowickim, stanowiącym własność państwową; jej powierzchnia zabytkowa wynosi zaledwie 70 ar 50 m². Przed wojną sporządzony był plan kopalni w skali 1:1.000.

Mimo braku w aktach przedwojennych P. M. A. jakichkolwiek danych, przypuszczać należy, że kopalnia ta uznana została przez Konserwatora wojew. za zabytek, równocześnie z kopalnią w Borowni. Nadzór sprawuje strażnik rezerwatu w Krzemionkach.

4. Groby megalityczne w Wietrzychowicach

W lesie państwowym w Wietrzychowicach (gm. Izbica, pow. Koło) znajduje się pięć tzw. „grobow kujawskich“, z których największy został zbadany i zrekonstruowany przez dr K. Jażdżewskiego w r. 1936. W 1937 roku groby te uznane zostały za zabytek podlegający ochronie prawnej i pozostający pod opieką Wojew. Urzędu Konserwatorskiego i Państwowego Muzeum Archeologicznego.

W dniu 9 sierpnia 1946 zbadał stan zachowania grobów Dyrektor P. M. A. Wydane zostało polecenie doraźne usunięcia krzaków i chwastów, dalszą zaś opiekę poruczono miejscowemu gajowemu. Dochowała się tablica, umieszczona wśród grobów w 1936 r. z objaśnieniem, że groby podlegają ochronie i wszelkie ich niszczenie będzie karane.

5. Grodzisko wczesnohistoryczne w Proboszczewicach (gm. Biała, pow. Płock)

Wydzielone z parcelowanego majątku państwowego, grodzisko to począwszy od 1926 r. pozostawało pod zarządem Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego. Zdekompletowanie w czasie wojny Archiwum P. M. A. nie pozwala stwierdzić, jaki był stan prawny tego zabytku do września 1939 roku.

W czasie wojny władze niemieckie utrzymywały nadal ochronę grodziska — granice terenu podlegającego ochronie oznaczone zostały na mapie, złożonej Zarządowi miejscowej gminy. Po wojnie Referent Kultury i Sztuki w Starostwie w Płocku ob. Nowiński nadesłał do Zarządu gminnego w Białej cztery tablice, celem umieszczenia ich na terenie grodziska z objaśnieniem, że zabytek jest zabezpieczony przez Ministerstwo Kultury i Sztuki i wszelkie uszkodzenia jego będą karane. Tablice te zostały jednak wyrwane i zniszczone przez dzieci, pasące bydło.

W dniu 23 sierpnia 1946 r. Dyrektor L. S a w i c k i, wraz z dr K. M u s i a n o w i c z, zwiedził teren grodziska i najbliższą okolicę. Stwierdzone zostało, że stan zachowania grodziska jest dobry, mimo użyt-

kowania go jako pastwiska. Pod uprawą natomiast znajduje się osada, leżąca pod wałami grodziska od strony północnej. Na świeżo zoranej ziemi widoczne były liczne ciemne plamy a na powierzchni pola znajdowały się ułamki naczyń wczesnohistorycznych i kości zwierzęce.

Według informacji udzielonych przez miejscowego sołtysa, z grodziskiem w Proboszczewicach pozostają w związku:

1) wał na gruntach (ziemi ornej) Ignacego Bronisławskiego, w odległości ok. 100 m od grodziska,

2) wał pod wsią Dziarnowo, na terenie wsi Proboszczewice Nowe, ok. 2 km na Zach. od grodziska,

3) wał i wzgórek strażniczy na gruntach ob. J. Dziubińskiego we wsi Proboszczewice.

Dozór nad grodziskiem w Proboszczewicach sprawuje ob. I. Bronisławski, w zamian za zezwolenie wypasu bydła na grodzisku.

6. Grodzisko wczesnohistoryczne we wsi Radzikowo

Z dwu grodzisk znajdujących się w Radzikowie (gm. Sielec, pow. Płońsk), tylko grodzisko zwane „Gaik“, lepiej zachowane, zostało wydzielone w r. 1921 z parcelowanego wówczas majątku państwowego i otoczone opieką konserwatorską Państwowego Muzeum Archeologicznego. Podobnie jak w stosunku do grodziska w Proboszczewicach i w tym wypadku trudno jest ustalić, jaki był właściwie stan prawny zabytku przed wojną. W dn. 22 sierpnia 1946 zwiedził grodzisko Dyrektor L. S a w i c k i, wraz z dr K. M u s i a n o w i c z, stwierdzając fakt częściowego zniszczenia od strony południowej oraz uprawiania stoku północnego. W czasie wojny Niemcy zezwolili miejscowej ludności na branie żwiru i piasku z grodziska. Obecnie grodzisko stanowi własność Nadleśnictwa, które wydzierżawiło je jednej z mieszkańek Radzikowa, pełniącej obowiązki dozorczyńi, w zamian za prawo wypasu bydła na grodzisku.

7. Grodzisko w Zagórowej

Grodzisko w Zagórowej (gm. Jangrot, pow. Olkusz) wyłączone z parcelacji w r. 1921, na wniosek ówczesnego konserwatora zabytków przedhistor. na okręg krakowski dra J. Ż u r o w s k i e g o — miało być uznane za rezerwat archeologiczny. W sprawozdaniu Dyrektora P. M. A. dra R. J a k i m o w i c z a w XIV t. **Wiadomości Archeologicznych** (str. 210), grodzisko to figuruje jako jeden z rezerwatów, należących do P.M.A. W aktach zachował się tylko odpis umowy, na podstawie której dr J. Ż u r o w s k i, w imieniu Skarbu Państwa, oddaje ob. B. Kwapniowi nadzór nad grodziskiem w Zagórowej, w zamian za prawo wypasu bydła oraz uprawy zbóż i okopowizn na określonej części terenu, na zewnątrz wałów.

8. Grodzisko w Wiślicy

Starożytne grodzisko w Wiślicy (gm. Chotel, pow. Pińczów), zwane „Zamczyskiem króla Łokietka“ zostało przejęte, dzięki staraniom Konserwatora dra J. Ż u r o w s k i e g o, pod tymczasową administracją Państw. Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych z rąk prywatnych właścicieli, którzy zgodzili się na zamianę swych posiadłości na grodzisku na grunta z parcelowanego majątku państwowego w Konieczmostach. Akt zdawczo - odbiorczy podpisany został w dniu 17 listopada 1925 r. przez Konserwatora Ż u r o w s k i e g o jako przedstawiciela Ministerstwa W. R. i O. P., i przez przedstawiciela Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państw.

Po zlikwidowaniu Państw. Grona Konserwatorów opiekę nad grodziskiem przejęło Państw. Muzeum Archeologiczne. Z akt dochowanych w P. M. A. wynika, że jednak jeszcze w 1937 r. była „przeprowadzona“ sprawa wymiany gruntów na grodzisku w Wiślicy, na parcelę Nr 115 z majątku państwowego Konieczmosty, zaś dn. 17 sierpnia 1939 r. miał mieć miejsce przyjazd do Wiślicy Dyrektora P. M. A. dra J a k i m o w i c z a, w celu definitywnego załatwienia sprawy zamiany „Zamczyska króla Łokietka“ w Wiślicy na grunta majątku Konieczmosty.

Czy ostatecznie grodzisko w Wiślicy zostało przepisane na rzecz Skarbu Państwa — z dochowanych akt niepodobna ustalić.

Od dn. 17 listopada 1925 r. zobowiązany został ob. A. Tomaszewski do czuwania nad całością grodziska w Wiślicy w zamian za prawo użytkowania rolniczego części wydzielonego terenu i wypas bydła.

Państw. Muzeum Archeologiczne zamierza wyjaśnić w najbliższym czasie aktualny stan rzeczy oraz zrealizować trwałe zabezpieczenie tego grodziska.

Rezerваты planowane

Poza wymienionymi wyżej obiektami, P. M. A. planowało przed wojną zabezpieczenie innych jeszcze nieruchomych zabytków przedhistorycznych, przez tworzenie z nich rezerwatów archeologicznych. Rozmiary zamierzonej akcji były bardzo skromne w zestawieniu z ilością obiektów, które wymagały i zasługiwały na ochronę. Niestety akcja ta nie została zrealizowana.

W 1923 r. podjęte były przez Konserwatora dra J. Ż u r o w s k i e g o starania o roztoczenie opieki nad grodziskiem wczesnohistorycznym w Stradowie (gm. Chroberz, pow. Pińczów) i wyłączenie spod uprawy rolnej, drogą zamiany gruntów na leżące w sąsiedztwie grunta ordynacji Chroborskiej. Starania te nie doprowadziły jednak do pomyślnego wyni-

ku. Wydany został jedynie przez Starostwo w Pińczowie zakaz dalszego niszczenia tego okazałego zabytku.

Obecny stan zachowania grodziska nie jest znany.

Wyjątkową okazję ocalenia mnóstwa nieruchomych zabytków przedhistorycznych dawała po wojnie, jak wyżej wspomniano, ustawa o reformie rolnej, która przewidywała wyłączenie obiektów zabytkowych spod parcelacji. Niestety, ani P. M. A., ani ogół polskich archeologów, nie był przygotowany do podjęcia natychmiastowej akcji terenowej, przerastającej ówczesne możliwości personalne i techniczne.

W 1946 r. P. M. A. podjęło starania o wyłączenie spod parcelacji, na terenach objętych akcją przesiedleńczą ludności ukraińskiej — dwóch grodzisk o szczególnej wartości zabytkowej, mianowicie w Gródku pod Hrubieszowem i w Czermnie, pow. Tomaszów Lubelski. W tej sprawie odniosło się P. M. A. do odpowiednich powiatowych urzędów ziemskich celem zorientowania się, jakie są realne możliwości utworzenia z tych grodzisk rezerwatów archeologicznych. Dalsze prowadzenie tej akcji P. M. A. powierzyło Delegatowi dr St. N o s k o w i.

Stosunkowo duże możliwości istnieją jeszcze dotąd na Ziemiach Odzyskanych, gdzie akcja osiedleńcza nie jest całkowicie zakończoną. Jednak i tutaj z każdym dniem zmniejszają się one coraz bardziej. Państwowe Muzeum Archeologiczne przywiązuje wielką wagę do tej sprawy i starać się będzie, w miarę swych sił i środków, podjąć w 1948 r. odpowiednią akcję ochronną. Obejmie ona również cenniejsze zabytki nieruchome województw centralnych.

Wstępem do niej jest akcja zabezpieczająca, zapoczątkowana na terenie Województwa Gdańskiego przez mgra J. A n t o n i e w i c z a, działającego z ramienia P. M. A. W towarzystwie ob. Fr. T r e d e r a — kierownika szkoły podstawowej w Borzestowie (pow. Kartuzy), wielkiego miłośnika archeologii przedhistorycznej i doskonałego znawcy terenu — zwiedził mgr A n t o n i e w i c z szereg grodzisk i innych zabytków nieruchomych powiatu kartuskiego, dokonując ich inwentaryzacji. W rezultacie tej akcji opracowane zostały odpowiednie wnioski, na podstawie których, Konserwator wojew. w Gdańsku uznał za zabytki, pozostające pod opieką prawa i wpisał do Rejestru następujące nieruchomości przedhistoryczne:

1. B o r z e s t o w o, gm. Kamienica Szlachecka.

Grodzisko nad jeziorem Długim. Własność J. Reclawa i J. Jankowskiego. Na planie katastralnym parcele Nr 735/33, 736/33 i 734/35. Orzeczenie Konserwatora wojew. Nr K. S. II/58/16/47, z dn. 11 listopada 1947. Rejestr zabytków woj. gdańsk. Nr 9.

2. C h m i e l n o, gm. Chmielno.

Grodzisko na przesmyku między jez. Białe i Kłodno. Parcele Nr 202 — 206. Orzeczenie Konserwatora wojew. Nr K. S. II/58/14/47 z dn. 11 listopada 1947. Rejestr zabytków woj. gdańsk. Nr 14.

3. G o ł u b i e, gm. Stężycza.

Grodzisko na gruntach poniemieckich. Parcele Nr 713 i 714. Orzeczenie Konserwatora wojew. Nr K. S. II/58/17/47 z dn. 11 listopada 1947. Rejestr zabytków woj. gdańsk. Nr 13.

4. J a m n o, gm. Parchowo.

Grodzisko na gruntach poniemieckich. Parcela Nr 581/136. Orzeczenie Konserwatora wojew. Nr K. S. II/58/19/47 z dn. 11 listopada 1947. Rejestr zabytków woj. gdańsk. Nr 12.

5. K a m i e n i c a S z l a c h e c k a, gm. Kamienica.

Grodzisko na gruntach J. Stenzla z Borucina. Parcele Nr 2873, 2874 i 2875. Orzeczenie Konserwatora wojew. Nr K. S. II/58/18/47 z dn. 11 listopada 1947. Rejestr zabytków woj. gdańsk. Nr 11.

6. P o d j a z y, gm. Sulęczyno.

Grodzisko nad jez. Pręgożyno. Właściciel W. Bronk. Granice określono w orzeczeniu Konserwatora wojew. Nr K. S. II/58/15/47 z dn. 11 listopada 1947. Rejestr zabytków woj. gdańsk. Nr 10.

7. W ę s i o r y, gm. Sulęczyno.

Cztery kręgi kamienne i 26 kurhanów z okresu cesarstwa rzymskiego na gruntach Fr. Białka, nad jeziorem Niesiołowickim. Na planie katastralnym parcele Nr 111, 112 i 113 b i c. Orzeczenie Konserwatora wojew. Nr K. S. II/57/54/47 z dn. 5 września 1947. Rejestr zabytków woj. gdańsk. Nr 6.

Państwowe Muzeum Archeologiczne podejmie starania by wymienione wyżej obiekty zabytkowe przejąć z rąk prywatnych, drogą wymiany za pozostające jeszcze w dyspozycji Urzędu wojewódzkiego w Gdańsku grunta poniemieckie. Następnym krokiem byłoby utworzenie z nich rezerwatów archeologicznych pod opieką Państwowego Muzeum Archeologicznego. Szczególną wagę przywiązuje P. M. A. do nieznanych dotąd w literaturze naukowej kręgów kamiennych i kurhanów w Węsiorach. Inne zabytki jakkolwiek nie stanowią obiektów wyjątkowych, jednak ze względu na istniejącą jeszcze możliwość dokonania wymiany za grunta poniemieckie i stwierdzony wielokrotnie fakt niszczenia zabytków, pozostających w rękach prywatnych, winny znaleźć również trwałe zabezpieczenie przez przekształcenie ich w rezerwaty archeologiczne.

Inwentaryzacja zabytków

Przeprowadzenie planowej akcji konserwatorskiej wymaga założenia specjalnego inwentarza zabytków nieruchomych. Inwentarz uwzględniać winien momenty przede wszystkim natury administracyjno - konserwatorskiej, a więc takie dane jak dokładny pomiar i granice terenu zabytkowego, nazwisko właściciela, dane hipoteczne, stan zachowania, wykaz wykonanych prac ochronnych itp.

Inwentarza takiego P. M. A. nie posiada i dopiero przystępuje do jego założenia. Źródłem dla niego będą akta dawne i bieżące P. M. A., odpisy zarządzeń Urzędów Konserwatorskich, literatura fachowa archeologiczna, istniejące inwentarze naukowe zabytków, plany i pomiary zabytków, zdjęcia fotograficzne itp. W większości wypadków jednak materiały te wypadnie uzupełniać danymi, uzyskanymi na drodze specjalnie w tym celu zorganizowanej akcji terenowej inwentaryzacyjnej.

Dochowany materiał źródłowy jest nie tylko skąpy, ale nadto niepełny i w dużej mierze pozbawiony aktualnej wartości. W czasie wojny zaginęły, względnie rozmyślnie zostały przez okupanta zniszczone akta urzędów konserwatorskich, przepadły również odnośne archiwa niemieckich urzędów dla ochrony zabytków, zagubieniu lub zniszczeniu uległy materiały archiwalne w muzeach. Z Państwowego Muzeum Archeologicznego prof. Petersen wywiózł w 1939 r. m. in. kartotekę grodzisk wielkopolskich i takąż kartotekę grodzisk mazowieckich, które już po wojnie nie wróciły. Nie została również odszukana, z serii kilkudziesięciu skrzyń, wywiezionych w 1944 r. na Śląsk, skrzynia z materiałem archiwalnym P. M. A. Zawierała ona, obok akt Muzeum im. Majewskiego, także pewną część planów i notatek z prac wykopaliskowych dra J. Żurowskiego i S. Krukowskiego.

Dochował się natomiast bardzo cenny inwentarz grodzisk Ziemi Krakowskiej, opracowany przez dra G. Leńczyka w latach 1932 i 1933, oryginały szkicowych planów grodzisk mazowieckich dra R. Jakimowicza, publikowane w **Wiadomościach Archeologicznych**, oraz kartoteka notat archeologicznych P. M. A. Ponadto w Archiwum Naukowym P. M. A. jest sporo materiału kartograficznego z prac terenowych, prowadzonych przez P. M. A. i dawne Grono Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych. Celem powiększenia materiału archiwalnego dla Centralnego Inwentarza Zabytków, P. M. A. zamówiło u dr G. Leńczyka duplikat opracowanej przez niego mapy i katalogu grodzisk wczesnohistorycznych Polski w granicach z 1939 r. Następnie zwrócono się w r. 1946 do p. A. Beran - Potockiej, która na zlecenie P. M. A. dokonała tłumaczenia i skopiowania planów 100 grodzisk śląskich z archiwum dawnego niemieckiego urzędu konserwatorskiego we Wrocławiu. Wresz-

cie, ostatnio dr Sarnowska rozpoczęła gromadzenie materiału do inwentarza grodzisk Ziemi Lubuskiej, na podstawie istniejącej literatury.

Wszystko to stanowi jednak ową przysłowiową kroplę w morzu, zwłaszcza, że jest to materiał surowy, który dla celów konserwatorskich musi być odpowiednio opracowany i uzupełniony.

Inwentaryzację terenową zabytków podjęło P. M. A. dopiero w roku 1947. Przeprowadzali ją głównie Delegaci P. M. A. na terenach swych okręgów. W sierpniu i wrześniu 1947 r. mgr J. A n t o n i e w i c z dokonał objazdu powiatu kartuskiego, inwentaryzując znajdujące się w kilkunastu miejscowościach zabytki nieruchome. Umożliwiło to następnie wystąpienie z wnioskiem do Konserwatora wojew. o ochronę prawną nad 7 obiektami zabytkowymi. Jak wyżej podano, uznane zostały za zabytki i wpisane do Rejestru zabytków grodziska w Borzestowie, Podjazdach, Kamienicy Szlacheckiej, Jamnie, Gołubiu, Chmielnie oraz kręgi kamienne i kurhany w Węsiorach.

W wyniku objazdu mgra A n t o n i e w i c z a pow. kartuskiego, w celach konserwatorskich — w ewidencji P. M. A. znalazły się następujące obiekty nieruchome z terenu tego powiatu:

1. G o ł c e w o, gm. Parchowo, Grodzisko zw. „Kozia Góra“.
2. G o s t o m i e, gm. Stężyca. a) Wzgórze zwane przez miejscową ludność „Zamkowiskiem“. Brak śladów wałów i fos. Cały teren pod uprawą. Wzgórza: „Łysa Góra“ i „Hohowatka“ — być może wchodzące w skład systemu obronnego „Zamkowiska“. b) Kurhany, biegnące pasem od „Łysej Góry“ w Gostomiu przez pola Mierosławic, Węsior, Kłodna do Mściszewic.
3. H ł a s k i, gm. Chmielno (dawn. maj. Przewóz). Grodzisko na półwyspie nad jeziorem Ostrzyckim.
4. K ł o d n o, gm. Sulęczyno. a) Przy drodze z Ostrowit do Nowego Dworu 20 kurhanów, b) przy drodze z Nowego Dworu do Sulęczyna 7 kurhanów.
5. M a ł k o w o, gm. Żukowo. Grodzisko na terenie lasów państwowych, zwane „Górą Orłowską“.
6. N i e s i o ł o w i c e, gm. Sulęczyno. Na polach kilkanaście kurhanów.
7. S t a r e C z a p l e, gm. Czaple. Na skrzyżowaniu dróg do Małych Czapli i Nowych Czapli 4 kurhany oraz na Pd od nich kilka kurhanów.
8. S u l ę c z y n o, gm. Sulęczyno. a) Przy drodze z Sulęczyna do Zdunowa 5 kurhanów, b) przy drodze z Sulęczyna do Parchowa 5 kurhanów.

9. W a r z n o, gm. Banino. a) Grodzisko na wyspie jeziora Tuchomko, b) kopiec w pobliżu jeziora, c) groby przedhistoryczne na polach Warzna.

10. W ę s i o r y, gm. Sulęcyno. Między Sulęcynem a Wąsiorami, przy drodze do Mściszewic, 6 kurhanów.

Bogaty materiał inwentaryzacyjny pozyskało P. M. A. z zakresu jaskiń i schronisk skalnych. Gdy praca dojdzie do końca obejmie on wszystkie w ogóle jaskinie z całego obszaru Państwa, nie ograniczając się wyłącznie do jaskiń zamieszkałych w czasach przedhistorycznych. Skutkiem tego inwentarz ten będzie przedstawiał cenny materiał źródłowy nie tylko dla prehistorii, ale również innych interesujących się jaskiniami nauk. Inwentaryzację tę w sposób wzorowy przeprowadza asystent P. M. A. mgr Kazimierz K o w a l s k i, który w pracę tę wkłada dużo zapału i wysiłku. Systematyczną inwentaryzację jaskiń i schronisk skalnych przeprowadza mgr K. K o w a l s k i od stycznia 1946 r. W r. 1946 zinwentaryzowane zostały 183 jaskinie i schroniska skalne, a w 1947 r. — 172, łącznie — 355 jaskiń i schronisk skalnych. W okolicy Krakowa opracowane zostało całe dorzecze Rudawy, następnie duża część Jury Krakowsko-Wiełuńskiej, mianowicie dolina Wisły i dolina jej małych dopływów oraz przeważająca część dorzecza Prądnika. W środkowej i północnej części Jury zinwentaryzowano 41 jaskiń, wreszcie na terenie Dolnego Śląska 13 jaskiń i 7 jaskiń w Tatrach. Każda pozycja terenowa obejmuje: 1) dokładne oznaczenie topograficzne, 2) opis, 3) charakterystykę namuliska, 4) nazwisko badacza, 5) literaturę źródłową. Ponadto plany, przekroje i fotografie.

Równolegle z akcją inwentaryzacyjną gromadził mgr K o w a l s k i bibliografię jaskiń polskich i bibliografię z zakresu speleologii. Nadto dla spopularyzowania wiedzy o jaskinach zamieścił mgr K o w a l s k i szereg artykułów w prasie, wygłosił kilka odczytów oraz oprowadzał wycieczki naukowe po jaskiniach okolic Krakowa i Ojcowa.

Tak się przedstawia w chwili obecnej stan posiadanych przez P. M. A. materiałów dla Centralnego Inwentarza Zabytków przedhistorycznych Polski. Stanowi on punkt wyjścia dla akcji planowego i systematycznego gromadzenia materiałów inwentaryzacyjnych. Akcję tę należy orgnizować od podstaw i w oparciu również o inne ośrodki archeologiczne.

P. M. A. liczy w dużej mierze na skuteczną współpracę swych Delegatów, którzy wykorzystać mogą dla Centralnego Inwentarza źródła archiwalne swoich ośrodków naukowych. Główny nacisk musi być położony jednak na akcję terenową: wizytację zabytków, ustalanie tytułów własności i granic obiektów zabytkowych, kopiowanie map katastralnych i zdjęć planów szczegółowych it.p. Akcja inwentaryzacyjna nie jest celem samym

w sobie. Winna ona iść równoległe z akcją konserwatorską i być niejako wstępem do niej. Zinventaryzowane dokładnie zabytki muszą być otoczone odpowiednią opieką, a więc przynajmniej wpisane do wojewódzkich Rejestrów zabytków, najcenniejsze zaś z nich winny uzyskać trwałą ochronę przez wyłączenie spod jakiegokolwiek użytkowania gospodarczego i utworzenie z nich rezerwatów archeologicznych. Gdzie tylko warunki miejscowe na to pozwalają, należy dążyć by wszystkie nasze obiekty zabytkowe były w podobny sposób zabezpieczone.

Muzea prowincjonalne

Na podstawie art. 1, p. d dekretu z dn. 15 września 1944 r. (Dz. U.R.P. Nr 5, poz. 25) „pieczę nad muzeami“ sprawuje Ministerstwo Kultury i Sztuki poprzez Naczelną Dyрекcję Muzeów i Ochrony Zabytków, która „załatwia sprawy zarządu, nadzoru i opieki nad muzeami“ (§ 2 Zarządzenia wewnętrznego Ministra Kultury i Sztuki Dz. Urz. Min. Kult. i Sztuki Nr 3 z 10. IX. 1946 r.). Zatem, nie Ustawa z dn. 28. IV. 1928 r. o opiece nad muzeami i rozporządzenie Ministra Wyzn. Relig. i Ośw. Publ. z dnia 13 lutego 1935 r. o Państwowej Radzie Muzealnej, lecz powyższe wymienione akty państwowe stanowią obowiązującą podstawę prawną dla wykonywanej przez Państwo „pieczy nad muzeami“.

W zagadnieniu muzealnictwa naszego w ogóle, a w szczególności muzealnictwa archeologicznego Państwowe Muzeum Archeologiczne jest zainteresowane i na tym odcinku istnieje od samego początku ścisła wzajemna współpraca P. M. A. z Naczelną Dyрекcją Muzeów i Ochrony Zabytków.

Losem muzeów prowincjonalnych, w których — poza archeologicznymi w Krakowie, Poznaniu, Łodzi, Wrocławiu i Szczecinie — brak jest personelu fachowego, choć istnieją w nich większe lub mniejsze kolekcje, niekiedy całe działy archeologiczne — Państwowe Muzeum Archeologiczne żywo interesuje się od samego początku wznowienia po wojnie swej działalności. Już w marcu 1945 r. mgr J. A n t o n i e w i c z zebrał pierwsze dane o stanie muzeów i zbiorów przedhistorycznych w Bytomiu i Zabrze i przedstawił je Dyrekcji P. M. A. W tym też czasie, na wniosek P. M. A., ogólną opiekę nad wszystkimi zbiorami archeologicznymi Śląska powierzyła Naczelna Dyrekcja Muzeów i O. Z. dr R. J a m c e. W grudniu 1945 r., powtórnej wizytacji Muzeum w Bytomiu dokonała z ramienia P. M. A. dr K. M u s i a n o w i c z. Z Muzeum tym P.M.A. weszło następnie w ściślejszy kontakt, powierzając w 1946 r. ob. A. Beran-Potockiej, należącej do ówczesnego personelu tego Muzeum, wykonanie odpisów z akt konserwatorskich niemieckich dotyczących grodzisk wczesnohistorycznych Śląska. Ponieważ akta te i inne zostały przewiezione z Wrocławia

wia do Bytomia jedynie w celu skutecznego ich zabezpieczenia — P. M. A. zwróciło się do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i O. Z. z wnioskiem o zarządzenie zwrotu tych akt Państwowemu Muzeum we Wrocławiu, jak również biblioteki stanowiącej własność tego Muzeum, która czasowo zdeponowana została w Muzeum bytomskim.

W październiku 1945 r. mgr A n t o n i e w i c z zebrał dane dotyczące stanu zbiorów archeologicznych na terenie Wojew. Olsztyńskiego—w Bartoszycach, Olsztynie i Szczytnie. Odbudowywane w tym czasie Muzeum w Olsztynie stało się składnicą zbiorów archeologicznych, pochodzących z różnych miejscowości tego województwa, gdzie groziło im niebezpieczeństwo rozkradzenia.

Zbiory prehistoryczne Wojew. Gdańskiego dotąd pozostają bez fachowej opieki. Mgr A n t o n i e w i c z starał się w r. 1945 zabezpieczyć przynajmniej czasowo zbiory w Elblągu, Kwidzynie i Malborku ¹⁾. W roku 1947 na skutek relacji ogłoszonych poprzedniego roku w prasie przez ks. dra Wł. Łęgę, udał się wgr A n t o n i e w i c z do majątku państwowego Przyjaźń (gm. Żukowo) w powiecie kartuskim, gdzie Niemcy ukryli w miejscowym pałacu około 10 skrzyń z najcenniejszymi zabytkami przedhistorycznymi z Muzeum w Gdańsku (dawne Museum f. Naturkunde u. Vorgeschichte). Niestety, zostały one w międzyczasie w większości rozkradzione. Pozostałą resztę zbiorów zapakował mgr A n t o n i e w i c z do 3 skrzyń i złożył w składnicy muzealnej Wojew. Gdańskiego w Oliwie. Poza tym część tych zbiorów, składająca się z najcenniejszych okazów, znajduje się w Muzeum Kaszubskim w Kartuzach, zdeponowana przez Referenta Kutury i Sztuki tamtejszego Starostwa. ²⁾

W październiku 1947 zwiedził mgr A n t o n i e w i c z muzeum regionalne w Lęborku. Zbiory archeologiczne zajmują dwie sale wystawowe i jedną magazynową.

W sierpniu 1946 r. dokonał Dyrektor S a w i c k i w towarzystwie dr Z. P o d k o w i ń s k i e j i dr K. M u s i a n o w i c z objazdu muzeów Śląska, Wojew. Poznańskiego i Pomorza Zachodniego. W szczególności, na Śląsku, zwizytowane zostały muzea w następujących miejscowościach: Bolesławice, Nowa Sól, Szprotawa, Biało-brzezie, Lwówek, Kożuchów, Polkowice, Niemcza; w Wojew. Poznańskim: Kępno, Leszno, Wolsztyn, Wschowa; na Pomorzu: Lębork, Słupsk, Derłów, Koszalin, Białogród. Kołobrzeg, Trzebiatów, Zagórze - Gryfice. Świnoujście, Szczecin, Pyrzyce, Starogród, Drawsko, Resko - Ławiczka, Świ-

¹⁾ A n t o n i e w i c z J.: Stan zachowania zbiorów prehistorycznych na Warmii, północnym Mazowszu i dolnym Powiślu. **Z otchłani wieków** 1946, z. 11 — 12, str. 92 — 96.

²⁾ A n t o n i e w i c z J.: Losy gdańskich zbiorów prehistorycznych. **Jantar** — 1948, z. 2.

bowina - Świdwin, Szczecinek, Człuchów, Złotów, Piła. Ponadto zwiedził Dyrektor S a w i c k i muzea w Przemyślu i Włodawku. Wyniki dokonanych wizytacji muzeów, w postaci szczegółowo opracowanego sprawozdania, podane zostały do wiadomości i użytku Naczelnej Dyrekcji Muzeów i O. Z. ³⁾.

Muzeum w Szczecinie zwiedziła powtórnie mgr Z. W a r t o ł o w s k a w grudniu 1946 r. W tym czasie Muzeum uzyskało kustosa działu archeologicznego w osobie mgra T. W i e c z o r o w s k i e g o, który podjął pracę nad uporządkowaniem zbiorów.

W dniach 20 — 24 marca 1946 r. dr Z. P o d k o w i ń s k a dokonała wizytacji Miejskiego Muzeum Prehistorycznego w Łodzi, podając w sprawozdaniu opis dzisiejszego jego wyglądu, urządzeń i składu osobowego.

Z Muzeum Świętokrzyskim w Kielcach P. M. A. jest w ściślejszym porozumieniu, którego celem jest przede wszystkim współpraca przy tworzeniu wielkiego rezerwatu archeologicznego w Krzemionkach. W r. 1947 Muzeum Świętokrzyskie zwróciło się do P. M. A. z prośbą o delegowanie do Kielc jednego z pracowników naukowych, celem uporządkowania i urządzenia wystawy działu prehistorycznego tego Muzeum. Wobec braku niezbędnych mebli muzealnych, delegowany w tym celu mgr A n t o n i e w i c z zadania tego nie mógł wykonać.

Z taką samą prośbą zwróciło się Muzeum Towarzystwa Naukowego w Płocku. P. M. A. delegowało dr K. M u s i a n o w i c z, która w czasie od 5 do 9 listopada 1947 r., zbiory działu archeologicznego uporządkowała i skatalogowała, a następnie zorganizowała wystawę, rozmieszczając zabytki w systematycznym układzie w pięciu gablotkach i trzech szafach przyściennych, w specjalnie na ten cel przeznaczonych sali.

O Muzeum P. T. K. w Ostrowcu Kiel. i zbiorach ks. Targońskiego w Opatowie zebrał dla P. M. A. wiadomości ob. S. K r u k o w s k i w kwietniu 1945 r.

W związku z ogólnie przeprowadzoną w kraju akcją rejestracji strat wojennych — dr Z. P o d k o w i ń s k a zebrała w listopadzie 1946 r. dane dotyczące strat, poniesionych w wyniku działań wojennych przez muzea Wojew. Łódzkiego, a mianowicie: Muzeum Prehistoryczne i Muzeum Etnograficzne w Łodzi, oraz muzea: w Kaliszu, Łęczycy, Łowiczu, Pabianicach, Piotrkowie, Sieradzu i Tomaszowie Mazow. Mgr K. Żurow-

³⁾ N. N. Losy muzeów prehistorycznych na Pomorzu Zachodnim. **Z otchłani wieków**. 1946, z. 11/12, str. 96 — 102. Artykuł opublikowany przez redakcję tego czasopisma na podstawie informacji dr K. Musianowicz, która informując ogólnie o wynikach dokonanej przez Dyr. Sawickiego wizytacji muzeów pomorskich, nie przypuszczała, że mogą być one wykorzystane do druku. Zgłoszony we właściwym czasie sprzeciw nie został przez redakcję uwzględniony.

ski podał także dane o muzeach lwowskich, zaś dr J. Jodkowski o stratach Muzeum w Grodnie.

Sprawy muzeów prowincjonalnych niejednokrotnie jeszcze opierały się o Państwowe Muzeum Archeologiczne. Dyrektor P. M. A. opiniował m. in. sprawę przekazania Muzeum Prehistorycznemu w Poznaniu zbiorów archeologicznych z muzeów Ziemi Lubuskiej (Międzyrzecz, Osna Lubuskiego, Strzelc i Sulechowa) oraz z muzeów w Legnicy i Nowej Soli na Dolnym Śląsku. Dyrektor P. M. A. opiniował również sprawę przekazania Miejskiemu Muzeum Prehistorycznemu w Łodzi zbiorów archeologicznych Muzeum Ziemi Sieradzkiej i kolekcji prehistorycznej w Walewicach (pow. Łowicz). Podanie Miejskiego Muzeum Prehistorycznego w Łodzi z dn. 7 i 8 maja 1946 r., skierowane do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i O. Z. o udzielenie zezwolenia na przeprowadzenie prac wykopaliskowych i sfinansowanie ich drogą subwencji w wysokości 567.500 zł — dało Dyrektorowi P. M. A. okazję do przedstawienia Naczelnej Dyrekcji zasad jakimi winny kierować się Władze Konserwatorskie przy udzielaniu zezwoleń na badania archeologiczne, biorąc pod uwagę nie tylko względy formalne, ale przede wszystkim interes nauki.

Wreszcie, opiniowane były przez Dyrektora P. M. A. podania Muzeum Miejskiego w Toruniu o subwencję na prace działu archeologicznego tego Muzeum, oraz Muzeum Miejskiego w Częstochowie — o subwencję na pokrycie kosztów rozkopywań cmentarzyska ciałopalnego w Woli Korzewskiej.

Dla uzyskania pełnego obrazu stanu rzeczy w muzeach prowincjonalnych archeologicznych P. M. A. gromadzi materiały źródłowe, dotyczące tych muzeów, jak preliminarze budżetowe, statuty, sprawozdania z czynności i tp. Zainicjowana została poza tym akcja gromadzenia materiałów inwentarzowych zbiorów archeologicznych znajdujących się w muzeach prowincjonalnych.

Wreszcie, przedmiotem dyskusji paru posiedzeń naukowych P. M. A. była sprawa opracowania mapy muzeów w Polsce, a w związku z tym znaków kartograficznych dla oznaczenia muzeów różnego typu. Przedyskutowano szereg projektów znaków konwencjonalnych. Opracowanie tego rodzaju mapy jest ważne i pilne, ze względu na zagadnienie muzealnictwa prehistorycznego, która wymaga rozwiązania w skali państwowej.

R É S U M É

Suivant les règles de son statut le Musée Archéologique Polonais est appelé à étendre dans toutes les régions de la République Polonaise une protection toute spéciale sur les Monuments préhistoriques. Cette protection, garantie par la loi, est exécutée par les Conservateurs des Monuments, qui exercent leurs fonctions dans

les bureaux de Voïevodats. La réalisation de ces tâches est confiée à la Section de Conservation et des Recherches des Monuments dans le terrain. Le personnel de cette Section est composé de chef, de trois référendaires et de cinq délégués de terrain pour les principales villes de province.

Lorsque les opérations de guerre avaient été finies, la Section commença son activité par la revendication des objets d'antiquité, des archives, de la bibliothèque et d'autres propriétés du Musée que les autorités allemandes d'occupation avaient exportés. Cette action eut pour résultat le recouvrement de la plupart des objets, mais plusieurs objets inédits, provenant des stations préhistoriques, méthodiquement explorées, n'ont pas été restitués au Musée et il faut déjà considérer cette perte comme irréparable, et les collections comme décomplétées. Une partie des matériaux d'archives et de bibliothèque du Musée a partagé le sort des objets, à jamais disparus.

L'activité normale de la Section avait surtout pour but de dresser le registre de Monuments pré-et-protohistoriques découverts récemment et de les sauvegarder. Dans la période en question (1946 — 47) le Musée Archéologique Polonais a du intervenir dans 134 cas de découvertes faites par hasard ou dans des cas où le danger de destruction menaçait les monuments. En vertu de sa charge le Musée exécuta son autorité et fit suivre ses directions tantôt par ses délégués, fonctionnaires du Musée, envoyés de Varsovie sur place, tantôt par l'intermédiaire des Conservateurs des Monuments, résidant dans les villes où siègent les autorités officielles de Voïvodats. Dans des cas d'un danger particulièrement périlleux, des fouilles partielles furent arrangées, naturellement dans les limites définies par le degré de danger menaçant les monuments. Au cours des années 1946 — 47 les fouilles furent exécutées dans les localités suivantes:

Warszawa — Grochów: Cimetière à incinération, de culture lusacienne et de celle de tombes sous cloche, du premier âge du fer.

Jeziorna Królewska, distr. Warszawa: Tombes sous cloche, du premier âge du fer de l'époque de La Tène I.

Grodkowo, arr. Płock: Trois tombes néolithiques de culture d'amphores sphériques.

Dzierżązna, arr. Płońsk: Tombes à inhumation du Haut-Moyen-âge, dans un large cimetière (une nécropole) où a été trouvé un dépôt de monnaies d'argent du X-e — XI-e siècle.

Transbor, arr. Mińsk Mazowiecki: Cimetière et village de culture des tombes sous cloche de l'époque de Hallstatt et de celle de La Tène I.

Kacice, arr. Pułusk: Cimetière de culture lusacienne de l'époque récente de Hallstatt et tombes de l'époque de l'Empire romain.

Gozdowo, arr. Sierpc: Village, et cimetière à inhumation du Haut Moyen âge. Puits à incinération de l'époque de l'Empire romain.

Strzegowa, arr. Olkusz: Grotte. Station paléolithique et néolithique.

Wólka Łasiecka, arr. Łowicz: Tumulus de la période récente de l'époque de Hallstatt; cimetière à incinération de l'époque des influences romaines; village du Haut Moyen âge.

Cieszyn: village du Haut Moyen âge.

Zduny, arr. Łowicz: Tombes à coffre de pierres du premier âge du fer; cimetière à incinération de l'époque des influences romaines, village du Haut Moyen âge.

Chlapowo, arr. de mer: Cimetière à incinération du premier âge du fer.

Outre les travaux mentionnés ci-dessus, de caractère de sauvegarde, le Musée commença en 1946 des fouilles systématiques à *Ćmielów*, arr. *Opatów*, conformément au plan décidé pour la durée de plusieurs années, afin d'explorer une station néolithique appartenant à la culture de coupes en forme d'entonnoir. Ces recherches se lient étroitement à l'action du Musée ayant pour but la création d'une réserve archéologique sur le terrain du village *Krzemionki*, situé tout près de *Ćmielów* et où se trouvent des puits d'extraction de silex qui avaient été exploités par la population néolithique appartenant, peut-être, à la même culture de coupes en forme d'entonnoir dont nous avons parlé ci-dessus. Il est probable, que cette population avait ses habitations stables à *Ćmielów* et qu'elle ne se rendait à *Krzemionki* qu'en été pour exploiter les mines de silex.

L'action de créer des réserves des monuments immobiliers ne cesse d'être l'objet d'un souci tout spécial du Musée, vu qu'elle présente le meilleur moyen de mettre ces monuments en sûreté. Et le Musée enveloppe la réserve de *Krzemionki* d'une sollicitude toute spéciale, car c'est un Monument d'une valeur tout à fait exceptionnelle, d'une échelle vraiment pan-européenne, puisque ce sont les seules mines de silex de l'âge de la pierre qui se soient conservées dans un si bon état de conservation. Leur superficie primitive est intacte, permettant d'observer d'anciens puits d'extraction de silex et des haldes, d'une étendue de 4 km environ; le nombre de puits d'extraction, restés intacts jusqu'à présent, atteint presque un mille. D'après les projets du Musée la réserve en question embrasserait une étendue de 350 ha environ. La réalisation de ce projet rencontre cependant plusieurs obstacles et difficultés, puisqu'il faudrait avant tout transplanter les habitants actuels de *Krzemionki* et liquider une carrière locale, exploitée actuellement. En 1946, grâce aux sollicitudes du Musée, la topographie de tout ce terrain et de son proche entourage a été levée à l'aide de l'appareil tachéométrique et le plan en a été tracé à l'échelle 1:5.000. L'année passée on a commencé à faire les plans des puits d'extraction et des haldes à l'échelle 1:200, préparant ainsi la base à de prochaines études scientifiques. D'après le programme du Musée une station scientifique et un musée de l'art de mineurs préhistoriques devrait être créée à *Krzemionki*, car aux environs de ce village se trouvent encore d'autres mines de silex et celles de minerais de fer qui avaient été exploitées à l'époque de l'empire romain. Le Musée se propose aussi d'entretenir, en caractère de réserve, les anciennes mines de silex à *Borownia* et à *Korycina*, dans la proximité de *Krzemionki Opatowskie*.

Il y a aussi une autre réserve de l'âge de la pierre, réserve créée encore avant la guerre et entretenue jusqu'à présent dans ce caractère: celle de *Wietrzychowice* (arr. *Koło*), où se trouvent des sépultures mégalithiques.

Un autre groupe de réserves est constitué par des enceintes fortifiées du Haut Moyen âge à *Proboszczewice* (arr. *Płock*) à *Radzikowo* (arr. *Płońsk*), à *Zagórowa* (arr. *Olkusz*) et à *Wiślica* (arr. *Pińczów*).

Ce petit nombre de réserves archéologiques sera bientôt remarquablement augmenté, car le Musée sollicite, en rapport avec la réforme agricole, de faire retirer des mains des propriétaires privés le plus grand nombre possible de monuments immobiliers et de les mettre sous la protection spéciale des conservateurs du Musée Archéologique. Ces monuments formeraient des réserves scientifiques ou, au moins, ils seraient mis sur le registre de monuments de l'État et leur exploitation économique serait limitée conformément aux exigences de la conservation scientifique de chacun de ces monuments.

En rapport avec cette action le Musée Archéologique commence à inventariser les monuments immobiliers sur le territoire de toute la République et ramasse le ma-

tériel qui doit servir à la réalisation de la protection des monuments. Des travaux d'inventarisation ont été aussi entrepris dans les collections de monuments mobiliers, surtout dans de petits musées de province.

Enfin il faut mentionner, que le Musée Archéologique Polonais vise à prendre entre ses mains la régistration et la contrôle, dans tout le pays, de toutes les fouilles du domaine de la préhistoire. Suivant la loi actuelle, les conservateurs de Voïevodats sont obligés de consulter l'opinion de la Direction du Musée Archéologique Polonais dans toutes les affaires concernant la Protection des Monuments préhistoriques.

En vertu de cette prérogative le Directeur du Musée Archéologique Polonais est intervenu plusieurs fois au Ministère de la Culture et de l'Art ainsi qu'auprès des Conservateurs de Voïvodats dans diverses affaires relatives aux fouilles et à la protection des Monuments préhistoriques.